1821

POPIS PUBLICZNY
UCZNIÓW
SZKOŁY WOIEWODZKIEY WARSZAWSKIEY
XIĘŻY PIIARÓW

Odbywać się będzie dnia 23, 24, 25 Lipca, zrana od godziny 8 do 12, po południu od $2\frac{1}{2}$ do 6.

NA KTÓRY ZAPRASZA

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM NAUCZYCIELI Y UCZNIÓW

X. JAN BYSTRZYCKI, REKTOR.

W WARSZAWIE

1821.

Bibl. Główna i Miejska Biblioteka Publiczna
Nr 203467/2
LUBLIN
im. H. ŁOPACIŃSKIEGO

203463/5

373(073)

POPIS

odbywać się będzie następuiącym porządkiém.

PONIEDZIAŁEK 23 LIPCA.

KLASSA I.

Od	8	do	$8\frac{1}{2}$	Religiia
—	$8\frac{1}{2}$	—	9	Język Niemiecki
—	9	—	10	— Łaciński
—	10	—	$10\frac{3}{4}$	— Polski
—	$10\frac{3}{4}$	—	11	Jeografiia
—	11	—	$11\frac{3}{4}$	Arytmetyka
—	$11\frac{3}{4}$	—	12	Historya Naturalna.

KLASSA II.

Od	$2\frac{1}{2}$	do	$2\frac{3}{4}$	Religia
—	$2\frac{3}{4}$	—	$3\frac{1}{4}$	Język Francuzki
—	$3\frac{1}{4}$	—	$3\frac{3}{4}$	— Niemiecki
—	$3\frac{3}{4}$	—	$4\frac{1}{2}$	— Polski i Łaciński
—	$4\frac{1}{2}$	—	$4\frac{3}{4}$	Historyia powszechna i Polska
—	$4\frac{3}{4}$	—	5	Jeografiia
—	5	—	$5\frac{1}{4}$	Historyia Naturalna
—	$5\frac{1}{4}$	—	$5\frac{1}{2}$	Fizyka
—	$5\frac{1}{2}$	—	6	Arytmetyka i Jeometryi

WTOREK 24 LIPCA.

KLASSA III.

Od	8	do	$8\frac{1}{4}$	Religiia
—	$8\frac{1}{4}$	—	$8\frac{3}{4}$	Język Francuzki
—	$8\frac{3}{4}$	—	$9\frac{1}{4}$	— Niemiecki
—	$9\frac{1}{4}$	—	10	— Polski i Łaciń:
—	10	—	11	Histor: Powsz: Polska i Jeografiia
—	11	—	$11\frac{1}{2}$	Matematyka
—	$11\frac{1}{2}$	—	$11\frac{3}{4}$	Fizyka
—	$11\frac{3}{4}$	—	12	Historyia Naturaln.

KLASSA IV.

Od	$2\frac{1}{2}$	do	$2\frac{3}{4}$	Religiia
—	$2\frac{3}{4}$	—	3	Język Niemiecki
—	3	—	$3\frac{1}{4}$	— Francuzki
—	$3\frac{1}{4}$	—	4	— Łaciń: i Grecki
—	4	—	$4\frac{1}{2}$	Histor: Powsz: Polska i Jeografiia
—	$4\frac{1}{4}$	—	5	Matematyka
—	5	—	$5\frac{1}{4}$	Historyia Naturalna
—	$5\frac{1}{4}$	—	$5\frac{1}{2}$	Fizyka
—	$5\frac{1}{2}$	—	6	Język Polski

SRODA 25 LIPCA.

KLASSA V.

Od	8	do	$8\frac{1}{4}$	Religiia
—	$8\frac{1}{4}$	—	$8\frac{3}{4}$	Język Niemiecki
—	$8\frac{3}{4}$	—	$9\frac{1}{4}$	— Francuzki
—	$9\frac{1}{4}$	—	10	— Łaciń: i Grecki
—	10	—	$10\frac{1}{2}$	Histor: Powszechna i Polska
—	$10\frac{1}{2}$	—	$10\frac{3}{4}$	Fizyka
—	$10\frac{3}{4}$	—	11	Botanika.
—	11	—	$11\frac{1}{2}$	Matematyka
—	$11\frac{1}{2}$	—	12	Język Polski.

KLASSA VI.

Od	$2\frac{1}{2}$	do	$2\frac{3}{4}$	Religiia
—	$2\frac{3}{4}$	—	3	Język Niemiecki
—	3	—	$3\frac{1}{4}$	— Francuzki
—	$3\frac{1}{4}$	—	$3\frac{3}{4}$	— Łaciński
—	$3\frac{3}{4}$	—	4	— Grecki
—	4	—	$4\frac{1}{2}$	Hist. Pows: i Polska
—	$4\frac{1}{2}$	—	5	Fizyka, Chemiia i Mineralogiia
—	5	—	$5\frac{1}{2}$	Matematyka
—	$5\frac{1}{2}$	—	6	Język Polski

Postęp w kalligrafii i rysunkach pisma i roboty uczniów wykażą.

Nauki dawane były stosownie do planu przepisanego w wewnętrznem Urządzeniu Szkół Woiewódzkich. Przy wykładaniu nauk przyrodzonych okazywali Nauczyciele celnieysze doświadczenia na instrumentach tak w zbiorze szkolnym znayduiących się, iakoteż w muzeum Prowincyi Piiarskiéy.

X. Professor Politowski ułatwiał Uczniom Klassy VI. naukę Mineralogii przez okazywanie minerałów znayduiących się w zbiorze należącym do Prowincyi XX. Piiarów. — Tenże daiący Botanikę w Klassie V. wychodził z iéy Uczniami na exkursye, gdzie ich wprawiał w rospoznawanie roślin stosownie do Terminologii w Klassie wykładaney. — Tenże daiący Jeometryią w Klassie III., dla praktyki wprawiał Uczniów w wytykanie linii prostéy, przenoszenie kątów z gruntu na papier i nawzaiem: wymierzył z nimi za pomocą lasek i łańcucha mierniczego zabudowanie wraz z ogrodem przyległe Powązkom.

X. Wolicki Professor Matematyki w Klassach wyższych, po wyłożeniu zasad miernictwa w Klassie IV., dla zastosowania teoryi do praktyki, wymierzył stolikiém wieś *Młociny* z przyległemi polami. — Tenże dla okazania w iakich przypadkach można użyć wygodnie formuł trygonometrycznych oznaczył z Uczniami Klassy V. za pomocą kątomiaru położenie wsi *Targówka* i celniéysze gmachy *Warszawy* ze strony wschodniéy widziane. Do robot mierniczych dwóch Klass poprzedzaiących należeli także Uczniowie Klassy VI. — Plany *Młocin*, *Targówka*, i części *Warszawy* okażą Uczniowie.

Examen *Maturitatis* odbywać się będzie ostatnich dni Lipca.

Uczniowie drugoletni są następuiący:

1. Ciemnołoński Xawery. — 2. Karniewski Władysław. — 3. Miączyński Edward. — 4. Russyan Alexander. — 5. Rylski Jan. — 6. Slaski Antoni. — 7. Waga Jakób. — 8. Wołowski Andrzéy.

Z Uczniów pierwszoletnich zyskali pozwolenie złożenia tegoż examinu od Wysokiéy Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, następuiący:

1. Bader Juliusz. — 2. Bielikiewicz Karol. — 3. Ciechomski Alfons. 4. Hildebrand Stanisław. — 5. Hube Józef. — 6. Kuczkowski Józef. — 7. Kościelski Grzegorz. — 8. Link Jan. — 9. Łaźniewski Jan. — 10. Łaszczyński Lucyan. — 11. Łuszczewski Wacław. — 12. Masłowski Andrzéy. — 13. Miklaszewski Józef. — 14. Mystkowski Józef. — 15. Puchała Antoni. — 16. Rostkowski Józef. — 17. Rutkowski Andrzéy. — 18. Swiniarski Michał. — 19 Szyszko Andrzéy. — 20. Urbański Walenty. — 21. Wolski Ludwik. — 22. Żalewski Jan.

Przy końcu tego Programmatu kładzie się *Wiadomość Historyczna o stanie nauk, umieiętności i kunsztów w XVIII. wieku w Narodach Européyskich:* przez X. J. Ciastowskiego Professora Historyi Powszechnéy i Literatury Polskiéy w Klassach wyższych, ułożona.

WIADOMOŚĆ HISTORYCZNA

O Stanie nauk, umieiętności i kunsztów narodów Européyskich w wieku ośmnastym; zebrana z nowszych autorów.

Od czasu w którym Grecy uchodząc przed iarzmem Turków, unosili z sobą z powszechnego rozbicia, sławnéy przez tyle wieków swoiéy oyczyzny, nauki i kunszta własnym geniuszem wynalezione, talentami udoskonalone, pracą i szczególniéyszą troskliwością przez nich sanych zachowane, zapomocą których powtórnie barbarzyńskie ludy Europy z ciemnoty wyprowadzili, i chwalebnieyszego się panowania, bo na przekonaniu i dobréy woli podlegaiących, zasadzonego dobili: kiedy naprzód Włochów z ich własną obznaymili oyczyzną, i z nimi wspólnie nieocenione skarby rozumu téy nie dyś klassycznéy ziemi wygrzebywali, i z pleśni wiekami na niéy osiadłéy otarłszy, całą im wielkość ich poprzedników odkryli: kiedy ich nauczyli iuż nietylko dziwić się ich dziełom, one szanować, ich się uczyć, ale nawet chęć naśladowania wzbudzili; całe Włochy w krótkim czasie wielkiém zaiaśniały światłem, które swoiemi promieniami przyległym kraiom dobroczynnie przyświecać, i oddalonych nawet narodów przywabiać mieszkańców zaczęło: od tego mówię czasu umysł ludzki dążył do coraz większego udoskonalenia, i do całkowitego swoich władz rozwinięcia. W przeciągu kilku wie-

ków wiele znakomitych narodów, obeznało się z uczoną starożytnością, i przy iéy pomocy, przy młodocianych siłach posunęło do wysokiego stopnia udoskonalenie rozumu.

Jeżeli zaś na upowszechnienie światła nauk zwrócimy uwagę, słusznie powiedzieć możemy że się ieszcze nigdy tak po kuli ziemskiéy nie rozszerzyło, iak w wiekach ostatnich. Starożytność nie wiele liczy ucywilizowanych narodów, a w nich nie zbyt wielką liczbę doyrzale myślących ludzi: gdy przeciwnie za naszych czasów chęć zgłębienia prawdy, powszechnie się spostrzegać daie, i iest wspólną własnością lepszéy części rodu ludzkiego. Przestrzeń wiadomości ludzkich obszernieysza; te z sobą bardziéy spoione; szkolną ich nawet część przy większéy dokładności w udzielaniu, starają się bez uszczerbku teyże dokładności, w żywszy i przyiemniéyszy kształt przybrać. Udoskonalenie języków ludów Europeyskich tak daleko posunięte, że dziełom klassycznym wielu pisarzów, mogącym służyć za wzór przyszłym pokoleniom doyrzalsza potomność nie odmówi szacunku. Przy naywiększém uszanowaniu dla taiemnic wiary i nauki Boskiego Zbawiciela, potargane więzy zabobonu i przesądów krępuiących umysł człowieka, w dochodzeniu praw, własności i skutków rzeczy przyrodzonych. — Ulepszenie stosunków towarzyskich między ludźmi iest widoczne. Wolnym mieszkańcom miast, którzy w wielu narodach wyłącznie zaprowadzili prawdziwą cywilizacyą i oświatę, przemysł, handel, nauki i kunszta, wyższe stany powiększéy części przyznały służące im prawa; i oni się przekonywaią iak wielki mieli wpływ na umysłowe i moralne odrodzenie się Europeyskich ludów. — Prawodawstwo wszędzie łagodnieyszy przybrało charakter; ustały tortury: własność zabezpieczona: obywatele kraiu są równi w obliczu prawa.

Wielka iest liczba tych znakomitych mężów, którzy się w ostatnich wiekach do postępu rodu ludzkiego w dobrém przyłożyli: niepodobna wymawiaiąc ich nazwiska, nie przypomnieć sobie ich nieśmiertelnych zasług. Żadna gałąź czynności i znaiomości ludzkich nie została bez uprawy. Niektóre z nich da-

leko wyżey, niżeli w starożytności posunięto; niektóre nowo odkryto i wydoskonalono. Ponieważ zaś, choćby nayzwięzlészye przytoczenie dzieł sławnych pisarzy, i okazanie postępu nauk i umieiętności od ich wskrzeszenia, aż do teraźnieyszych czasów, przechodzi zakres ninieyszego pisma; przestaniemy przeto na krótkim bardzo rysie, *stanu nauk, umieiętności i kunsztów narodów Europeyskich w wieku ośmnastym.*

Z ludów Europeyskich po Włochach Francuzi ieżeli nie pierwsi wydoskonalili swóy ięzyk, bez wątpienia pierwsi zdobyli się na wzorowe dzieła. Chwałą nauk uczeni przewyższyli sławę oręża Ludwika XIV. Monarcha depcąc prawa ludzkości, wawrzynów sięgał; drudzy uświetnili naród, przyłożyli się do iego wewnętrznego dobra, i do tego pierwszeństwa, iakiego mu z wielu względów odmawiać nie można. Język swóy uczynili ięzykiem dworów. Uczyli się go rozmaitych nawet klass mieszkańcy wszystkich narodów, chcąc czytać wyborne dzieła w wszystkich rodzaiach literatury.

W ostatnim wieku nie przestali Francuzi na korzyściach zjednanych im przez swoich poprzedników; owszem z równą gorliwością poświęcali się naukom nadobnym i przyiemnym. Żadnego innego narodu pisma nie maią cechy tak wielkiéy łatwości, czystości, płynności, przyiemności i naturalności. Prawda że do swoiego ięzyka przybrali mnóstwo sposobów mówienia i zwrotów uderzaiących, zbyt ponaciąganych. Naylepsi pisarze czasami na złe używali kwiatów swoiéy wymowy; rozrzucaią ie hoynie tam nawet gdziebyśmy iedynie doyrzałych owoców pragnęli: w mieyscach w którychby się powinni ograniczyć na opowiadaniu, wyiaśnieniu rzeczy, i przytoczeniu swoiego zdania, nie szczędzą dowcipnych wyrażeń sztuki krasomówczéy, albo wpadaią w ton wysokiéy poezyi. Ta wada maiąca źródło w chęci podobania się i bawienia, znalazła tylu naśladowców w obcych nawet kraiach, że ią za piękność poczytywano.

Gdy nawet iuż przed końcem panowania Ludwika XIV. niedostatek dobrego gustu spostrzegano, zjawił się *Voltaire*,

który się skutecznie owemu zepsuciu oparł, na podziwienie wszystkich zasłużył, i tyle miał wpływu na sposób myślenia współczesnych, że go prawodawcą gustu i wyrocznią wieku swego nazwać można. Połączył duszę poety z rozumem filozofa. Pochodnią geniuszu zapaloną w nim od natury chęć sławy rozjaśniała. Widział zachód pięknego wieku na którego wybornych dziełach swóy gust wykształcił. Zbogacił swóy umysł wszelkiemi skarbami wieku umieiętności, którego był iutrzenką. Oświecony dostrzegacz, niewyczerpany w konceptach, obdarzony pociągaiącą łatwością w pisaniu, podobał się ieszcze bardziéy przez rozmaitość dzieł i przedmiotów w naukach i umieiętnościach tyle od siebie różnych, do których się iego zdatność naginała. Pisał zjednakową łatwością o religii, filozofii, fizyce, matematyce, historyi, polityce, wymowie i poezyi, o niektórych z nich z mocą iemu iedynie właściwą. W wszystkich gatunkach poezyi, w których sił swoich doświadczał, oprócz w komedyiach i odach, wzorowe dzieła zostawił, on iéy granice rozszerzył, on pokazał iak ią z filozofią pogodzić można. Zaprowadził na scenę Francuzką więcey wolności i żywości w akcyi. Pierwszy w swoich traiedyach wpoił w Francuzów oburzenie przeciw despotyzmowi monarchów, iako i przeciw fanatyzmowi i niewiadomości pokrywaiącym się imieniem religii: sposób którym w nich nayślachetnieysze namiętności obudza, nie ma nic nienaturalnego. Jeżeli trajedyia iaki postęp uczyniła od Rasyna, iemu się stąd chwała należy. On wreście pierwszy i iedyny, który swoiego narodu literaturę szczęśliwie w swoiéy Henryiadzie epopeią zbogacił. W historyi nie przestaie na opisywaniu zdarzeń, ale zwraca uwagę na charakter, obyczaie, prawodawstwo, stopień oświecenia, na co w starożytnych historykach rzadko natrafiamy. W filozofii iego życzenia i prace, były dla wszystkich ludzi, narodów i wieków: powstaiąc przeciw wszelkim intrygom, przeciw wszelkiemu uciemiężeniu, bronił niewinności, i wszędzie rozgłaszał użyteczne prawdy.

Lecz tenże człowiek przy tylu szacownych korzyściach, który po 80*tym* roku swego życia nie przestał bydź czynnym, tém większe i niebezpiecznieysze popełniał błędy: im większą była iego sława. Kosztem prawdy podobał się i bawił wszelkiego rodzaiu czy-

telników, iuż dla tego że iey nie znał lub niechciał poznać, iuż że ią w fałszywém wystawiał świetle. Żaden pisarz nie umiał z równą łatwością, stosownie do panuiącéy mody wydobydź się z trudności za pomocą dowcipnego słówka, żartu, konceptu i powierzchownego dowodzenia tam gdzie mu gruntownego nie stawało. Pomimo tedy podziwienia na które *Voltaire* z wielu względów zasługuie, nie przestanie bydź przestrogą dla czytelników, że nie wszystko iest prawdą, co iest piękne, dowcipne, satyryczne, ucinkowe. Tém mniéy się tam można spodziewać prawdy, gdzie autor w kwiaty rzecz swoię przybiera, i żartuie, dla podobania się nie lubiącym natężenia uwagi czytelnikom. Dziełom historycznym niedostaie często dokładności; używał nie raz materyiałów bez wyboru, w opowiadaniu zbyt ozdobny, pozór za prawdę, własne zdania, za nie odzowne wyroki udawał. Pisma iego uczą zastanawiać się nad ludźmi i zdarzeniami; wypada iednak poprzedniczo dokopać się podstawy, na któréy on swoie twierdzenia opiéra. Pod pozorem obalenia przesądów, targa się nie iuż na katolicką religiią, ale podkopuie zasady całego Chrześciiaństwa. Powstaie przeciw iego nayszanownieyszym maxymom, przeciw wielu mieyscom i wiadomościom historycznym Pisma S.; a to ieszcze nayczęściéy w samych żartach, w myślach iakby od niechcenia rzuconych, co się czynić nie powinno z zasadami i xiążkami w których miliony ludzi w ciągu życia i przed śmiercią pociechę znayduią. W iego mniemaniu rzecz iaką w śmiech obrócić, iest to samo co ią zbić. Naygorzéy się tedy przysłużył żartuiąc w wierszach rozmaitych z Chrześciiaństwa, i tém, że sobie wiele pozwalał z krzywdą przystoyności i cnoty. Upodobanie w wyszydzaniu wszystkiego, pospolicie z chęci zabawienia innych pochodzi, ale nayczęściéy prowadzi do oboiętności dla naybardziéy interessuiących i nayświętszych maxym. (umarł 30 Maja 1778).

Współcześni lub nieco późniéysi od Voltaira w szczególnych gatunkach poezyi ubiegali się o sławę. W *trajedyi* miał niełakie powodzenie *Lemiere*, autor *wdowy z Malabaru*. (u. 1793). Lubo w tymże samym zawodzie usiłowania *La Harpa*, *Mercie-*

ra (1) i *Arnauld* nie zostały bez chwały, nie wyrównali Voltairowi którego naśladowali. W tych gatunkach poezyi w których Voltaire nie był wzorowym, zastąpili go inni. I tak *Piron* (1738) w swoiéy *metromanii* przypomniał Francuzom geniusz Moliera; komedyi któréy akcyia dobrze prowadzona, maiącéy wiele myśli nowych, pełnéy dowcipu i wesołości. *Gresset* w swoim *Méchant* iedney z naylepszych komedyi granéy w 1747 z wielkiém powodzeniém, z przyczyny łatwości, rozmaitości i przyiemności wierszy, obfitości konceptów, prawdziwości charakterów. Rzadko która sztuka tak często była wystawiana iak *Collégo Partie de chasse de Henri IV.* W niéy oprócz innych przymiotów nadewszystko się podoba wierne oddanie charakteru tego dobrego Króla. *Beaumarchais* autor balbierza z Sewilli i wesela Figarra. (2) Był on Proteuszem w dowcipie i złośliwości, umiał się zastósować do większéy liczby w swoich romansach i komedyiach.

Operę Francuzką wyżéy posunął *La Motte*, przez wprodzenie do oper poważnych baletów, i okazałości dekoracyi. Pomimo sprzeciwiania się uczonego *la Harpa*, wielu iest tego zdania, że muzykę Niemieckiego kompozytora *Gluka*, szczególniéy iego Ifigeniią w Aulidzie, można uważać za epokę bardzo korzystnego udoskonalenia. Urok poważnéy opery powiększył balet, w którym dwóch Noverrów występowało. Wynalazca nowego

---

(1) *Mercier* naprzód się dał poznać w swoich Heroidach. Jego pismo o sztuce dramatyczney iest godne czytania: dalko się bardziéy podobaią iego rok 2240, i obraz Paryża (2). Osoba nayznakomitsza w téy sztuce, iest iedyna w teatrze, i żaden iéy wzór nie poprzedził. Pochlebiał próżności ministrów powtarzaiąc im tę myśl swoiéy sztuki. „Mali tylko ludzie, małych się pism obawiaią.“ Ciągle przez dwa lata była wystawiana. Dyrekcyi komedyi przyniosła w zysku 500,000 franków a 80,000 autorowi. Intrygą wprawił w podziwienie, bawił przystosowaniem rzeczy do cza u, a żywością dyalogu utrzymywał ciekawość. Naywięcéy się przecie podobały ówczasowéy opinii lekkomyślność i wyuzdana wesołość. Nie można tu pominąć wydania przez niego dzieł Woltera, które go wiele kosztowało, a przecie nie iest naylepsze (u. 1799).

Francuzkiego tańca, baletnik *Jean Georges Noverre* (u. 1810) iuż w roku 1760 nabył znaczenia przez sławne swoie listy o tańcu i balecie, iako znawca kunsztu, w wykonywaniu którego iego uczniowie *Vestris* i *Gardel* tyle się wsławili. — Z oper komicznych, które swawola Francuzów dowcipem i wesołością okraszać umiała, zyskali wziętość *Vadé* (u. 1757), *Favard* (u. 1793) *Poinsinet* (u. 1769) *Sedaine* (u. 1797). Przyiemność i wesoła lekkość francuzkiego dowcipu teatralnego, wielki miały wpływ na sposób myślenia ludu szczególniey Paryzkiego, i cząstkowe ukształcenie bogatych i znakomitych cudzoziemców.

W odach pierwsze mieysce trzyma Jan Chrzciciel *Rousseau* (1741), który zwyciężył trudności, iakiemi wolność liryczną prawidłami obarczony ięzyk Francuzki ogranicza. Obok niego stanęli le Franc Marquis *de Pompignan*, *Thomas*, Jakób *Delille*, Dyonizy *Lebrun*. Utraciła wprawdzie poezyia nieco na swoiéy wziętości, kiedy od roku 1750. Francuzi zaczynali mieć upodobanie w Matematyce, Fizyce; gdy Montesquieu i Buffon, szczególniéy pierwszy w swoich *Lettres persannes*, prozie zjednali pierwszeństwo, zdawało się, że surowy duch filozofii dążył do samowładztwa w literaturze, nie zbywało im na lekkich pieśniach, epigrammatach. Pomiiaiąc wielu pisarzów romansów, zgranic przystoyności wychodzących, autorów powieści iakimi byli *Grecourt*, młodszy *Crebillon*, *Laclos*, ani wspominaiąc o miernym talencie Kardynała *Bernis*, *St. Lambert* i innych, pominąć nie można Jakóba *Delille*, spiewaka *Ogrodów*, które poema było dostateczne do zjednania autorowi nieśmiertelnéy sławy; od czasów bowiem Boileau nie widziano dzieła równie dokładnego w wszystkich swoich częściach. Nie iest on niższym w swoich Georgikach Francuzkich, w poemacie o imaginacyi i innych. Gdy ieszcze na to zwrócimy uwagę, że Delille swóy ięzyk zbogacił tłumaczeniem Ziemiaństwa i Eneydy Wirgilego, Raiu utraconego, i na charakter duszy, który się w iego pismach maluie, możemy sprawiedliwie powiedzieć, że z poetów naywięcéy się przyłożył do uświetnienia końca 18 wieku. W *Floryana* poezyach widać miłe zaniedbanie, i słodką melancholią. Był nayszczęśliwszy w kreśleniu obrazów wiéyskiego ży-

cią i iego przyiemności. Zbiór baiek, w których choć niższy od la Fontaina zapewnił iego sławę. Oprócz dzieł dramatycznych, znany ieszcze iako autor Numy Pompiliusza, i tłumacz Donkiszota Cerwantesa. (u. 1794.)

Obok Voltaira któremu się ieszcze ta pochwała należy, że podobnie w prozie iak w wierszu był nieporównany, Jana Jakóba *Rousseau* w Genewie zrodzonego (1712), porywaiąca moc wymowy, myśli ślachetne śmiałe, oddane stylem gwałtownym i zwięzłym, postawiły w rzędzie klassycznych autorów. Obudził on w wysokim stopniu ducha śledczego w swoich zapasach z przesądami, i panuiącemi zwyczaiami w pismach o edukacyi i moralności, które tém są powabniéysze, że ie równie iak swoie romanse okrył szatą filozofii. Rzucił światło na rozmaite przedmioty, inne sprostował, a to zawsze dotykaiąc serca, i wstrząsaiąc władzę myślenia swoich czytelników. List iego o teatrze, przechodzi to wszystko co do iego czasu w téy materyi pisano. Niepokonana skłonność do opinii nadzwyczaynych i śmiesznych, sprawiła, że powstaiąc przeciw nadużyciom odrzucał i to, co było użyteczne: że przez niego podawane lekarstwa, nie były dla tego świata: iego myśli o sposobie życia między sny przyiemne policzyć można. Chciał dowieśdź, że ludzie we wszystkiém sobie są równi, do samotności zrodzeni, i że łącząc się wspołeczność przewrócili porządek natury; wychwalaiąc ciągle człowieka dzikiego, za nadto człowieka towarzyskiego poniża. Wszędzie wątpliwość rozsiewał, i podkopywał zasady nayużyte znieyszéy nauki. O moralności chrześciiańskiéy rozprawiał z podziwieniem, pogardzaiąc wiarą, na któréy się opiéra, i samém Pismem S. Dumny mizantrop oburzaiący się na widok dobrego bytu i szczęścia; w wielu względach Diogenes ośmnastego wieku, połączył prostotę obyczaiów z wyniosłością umysłu; gardził światem, a bez niego się obeyśdź nie mógł. Dla prześladowania na które go pisma iego naraziły, większy zyskał wpływ na opiniią, niżeli się można było spodziewać, szczególniey późniéy. Dopóki albowiem Voltaira uważano za patryarchę literatury Francuzkiey, gust narodowy téy iedynie prozie doskonałość przyznawał, która co do rzeczy iasna i zro-

zumiała, co do myśli okazała i delikatna składnie szykowała wyrazy. W tym stylu pisali autorowie encyklopedyi, równie w Francyi iak i za granicą przez długi czas uchodzący za naypierwsze wzory sposobu pisania, iasnego wykładu rzeczy, słowem za powszechnych nauczycielów wszelkich wiadomości ludzkich; Jakoż *d'Alembert*, (1) *Diderot* (2) i inni mieli w swoiéy mocy wszystkie powaby stylu, zdolne przekonać lub omamić czytelników. Szczególniéy w poiedynczych artykułach umieszczone pomysły Voltaira, Rousseau, Montesquiego i innych w sposób wszystkim zrozumiały, upowszechnili. Skuteczniéy ieszcze działał bystry i sławny ieometra d'Alembert na ukształcenie znakomitych w Europie ludzi przez swoie korrespondencye z Fryderykiem II. Katarzyną II. i innymi. Diderot przeciwnie przez swoie dzieła, które iego oryginalności, wielkich znaiomości i gruntowności są dowodem.

I innych wielu prozą piszących autorów dzieła były w ręku oświeconych Européyczyków, iako to: młodszego *Crebillona* (3) powabne romanse, *Le Sage* (1747) autora romansu *Gil Blas* i innych z materyi Hiszpańskich czerpanych, i powszechnie czytanego a godnieyszego od nich szacunku *Marmontela* (4). Ostatni okazał w czém sztuka rymotwórcza Boileau iest niedostateczna. Gust Francuzów w dziełach upatrywał foremności, porządku, delikatności i blasku, nie sięgaiąc głębiéy istoty piękności. *Batteux* (u. 1780) znaydował ią w naśladowaniu natury; *Diderot* na tém ią zasadzał, co rozumowi istotę stosunków wyiaśnia. Ale im większa była surowość co się tycze form ięzyka i właściwości

(1) *d' Alembert* u 1783.
(2) Diderot wydawca encyklop:, Dictionaire raisonné des sciences des arts et des métiers. Paris 1751 — 1763. 27 tomów i 6 tomów kopersz.
(3) Claude Prosper Jolyot de Crebillon syn tragika urodzony 1707, um: 1777, autor romansów obłąkanie umysłu i serca, ateńskich listów etc.
(4) Członek Francuzkiéy akademi zostawił wielką liczbę dzieł, z których zasługuią na wzmiankę, moralne powieści, komiczne opery, traiedyie liryczne, Belizaryusz, Inkasy etc.

wyrażeń, tém więcéy pozwalano dowcipowi z usczerbkiem rozumu. Dla tego ukształconemu wielkiemu światu Francuzów więcéy chodziło o układ, niżeli o czystą moralność, albo o wielkość i powagę myśli.

Nie można tu pominąć Francuzkich autorów w Europie z upodobaniem czytanych, którzy większy mieli wpływ na oświecenie wyższych stanów, niżeli na ukształcenie wieku swego w ogólności. Takimi byli: *Rollin* (u 1741) znany z swey historyi starożytnéy, i z dzieła o sposobie dawania nauk nadobnych; *Burlamaqui* (u 1748) i *Vattel* (1) wsławieni z swoich dzieł o zasadach prawa natury, politycznego i narodów, i *Gaspar de Real* (u 1753) z swoiego dzieła o nauce rządzenia, któréy zasady, historyią dawną i nową objaśnił. Większego nierównie wpływu nabył nauczyciel xiążęcia Parmy *Condillac*, i kaznodzieia materyalizmu *Helvetius* (2) Wady rządów i administracyi oprócz Voltaira i Rousseau, wykrywali *Mably* (3) *Montesquieu*

---

(1) Vattel po wydaniu swoiego dzieła mianowany taynym radcą Fryderyka Augusta Elektora Saskiego. Okazuie się w tém dziele uczony filozof, człowiek pełen religii i poczciwości, i dobry obywatel. Podług rozmaitych edycyi, zostało na rozmaite języki przełożone.

(2) Mało iest takich xiążek, w którychby sztuka rozwinięcia obszernego systematu wyobrażeń odrębnych (idées abstraites) była wyżéy posunięta. Ale ten system równie metafizyce iak moralności szkodliwy. Chcąc dowieść, że się umysł człowieka do umysłu zwierząt przybliża, i że się ludzie w nayświętszych powinnościach, iako i uczuciach naymilszych iedynie interesem powodują, upadla cnotę, wzrusza zasady, na których się opieraią obyczaie, miłość rodzicielska i przyiaźń. Usadzenie się iego w przypominaniu zwyczaiów gorszących i występków, których chce zródeł dociekać, równie może bydź niebezpieczne; ponieważ zmierza do okazania, że wyobrażenia o występku i cnocie od klimatu zależą. Autor który się zdaie oddychać chęcią uszczęśliwienia ludzi z większą starannością powinien był wyszukiwać prawdziwych sposobów, któreby ich do tego szczęścia doprowadzić mogły.

(3) Mably znany z swego *Droit public de l' Europe*, i z swoich *Observations sur l' histoire de France.*

(4); *Quesnay* (5). Pierwszy wyszukiwał stosunku między moralnością i polityką. Drugi dochodził zasad prawodawstwa, i wychwalał konstytucyą Angielską. Lekarz *Quesnay* przedstawił nową teoryią podatkowania. Szkoła ekonomistów czyli fizyokratów, która w roku 1760 miała początek, iego swoim głosiła założycielem. Naysławniéyszym obrońcą tego systematu był *Mirabeau* (6). W materyi podatkowania trzymał się *Quesney* sposobu myślenia Sullego, który na powiększeniu i udoskonaleniu rolnictwa, pomnożenie bogactw narodowych zasadzał. Fizyokraci ilość płodów natury, poczytywali za iedyny narodowy maiątek, a właścicielów i uprawiaczów folwarków za iedyny produkcyiny stan, który potęgę narodu wypływaiącą z bogactw narodowych podnosi lub o upadek przyprowadza. Jeżeli tedy wszyscy maią należeć do ponoszenia ciężarów kraiowych, podatki się iedynie wybierać powinny od czystego z dóbr dochodu. Ten iednak system fizyokratów przestał bydź ulubionym, od czasu kiedy *Linguet* (1764) i *Necker* (r. 1773) niedostateczność iego wykazali. — *Desessart* wydał dykcyonarz o interesach policyinych. O gospodarstwie wieyskiém badacze natury *Duhamel*, *Macquer* i *Rozier* nauczaiące pisali dzieła.

Prace wielu uczonych Francuzów pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem w przedmiocie starożytności i historyi. Szczególniéy się do tego przyłożyła akademiia napisów w Paryżu, któréy rozprawy od roku 1717. nadały życie i filozoficzne światło pismom w wymienionych materyiach. *D'Anville* u 1782 korzystnie pracował nad wyiaśnieniem starożytnéy, średniéy i nowszéy ieografii. *Montfaucon* w r. 1741 uczony Benedyktyn pokazał drogę do napisania historyi o starożytnych posągach. Hrabia *Caylus* (u 1765) wsławił się opisaniem naydawnieyszych

(4) Montesquieu autor dzieł pod tytułem: Esprit de loix, i *Sur les causes de la grandeur et de la décadance des Romains.* u 1755. (5) Quesnay był doktorem pani de Pompadour u 1774.

(6) Mirabeau autor dzieła *Ami des hommes, ou traité de la population* u 1789.

typograficznych pamiątek, a Francuz *Maittaire* w Londynie wydawaniem dzieł starożytnych autorów. Przechodzili innych biegłością w Greckiey literaturze, Atanazy *Auger* tłumacz Demostenesa, Eschinesa, Izokratesa, Lizyasza, S. Jana Chryzostoma, i mów z Herodota, Tucydydesa i Xenofonta (u. 1792) *Vauvilliers* ledwie z dzieciństwa wyszedłszy, zastępcą oyca professora wymowy w uniwersytecie Paryzkim; oprócz innych pism, naylepsze iego tłumaczenie Pindara lubo niedokończone, i rozprawa o rządzie Spartańskim, za którą został przyięty do akademii napisów w Petersburgu, dokąd sprowadzony od Pawła u. w r. 1800. Godni wspomnienia *Brunk* (u. 1803). *Villoison* (u. 1805). *Brotier* przysłużył się swemu narodowi tłumaczeniem, i dobremi edycyiami łacińskich autorów. Podobnie tłumaczyli starożytnych, *Bitaubé* (u. 1808) *Larcher* (u. 1811), *Brosses* i inni. Oryginalne myśli znayduią się w poszukiwaniach nad Grekami pisarza *Pauros* (u 1799) i w *Baillego* (gilotyn. 1793) listach nad początkami umieiętności. *Historya* filozoficzna polityczna osad Europeyczyków w obu Indyiach wymownego i prawdę lubiącego *Raynala* (umarł 1796) zawsze z upodobaniem będzie czytana, iako i sławnego *Barthelemy* (u 1795) pisarza podróży młodego Anacharsisa po Grecyi. *Levesque* i *Leclerc* pisali historyią Rossyiską, *Mirabeau* o Pruskiey monarchii, *Gaillard* panegiryki i historyczno-polityczne dzieła (u 1806). *Firmin de la Croix* o zasadach Konstytucyinych Européyskich narodów i *Lolme* (1806) z Genewy o Konstytucyi Angielskiéy. *Volney* dokładny w opisaniu innych i swoiéy własnéy podróży do Egiptu i Syryi. Jego Ruiny wielu znalazły czytelników.

Chronologiią wielce sprostowali uczeni Benedyktyni *Dantine* (u 1746). *Duranel* (u 1770), i *Clemencet* (u 1778) w znaném dziele: *L'art de verifier les dates des faits historiques*. *Koch* w Strasburgu ma zaletę z swoiéy genealogii panuiących Hanów. Chwalą mitologiczne pisma *Demoustiera* (u. 1801) i *Lyonnois* (u 1806). — W wielu względach literatury *Suard* (u 1817) był dokładnym krytykiem, którego tłumaczenie historyi Karola V. *Robertsona*, za wzór dobrego tłumaczenia poczytuią. Znawcą literatury był *Rivarol* (u 1801). Baron *Holbach* tłumaczył dzieła

Niemieckie na Francuzki język. Z literaturą Chińską obeznał Europę, znany z swoiéy historyi Hunnów *De Guignes* (u 1800).

Nadzwyczay wiele uczynili Francuzcy akademicy dla technologii, do czego się nie mało przyłożył wielki postęp nauk przyrodzonych. Wzbogacili historyią naturalną *Saussure* (u 1799) *Vaillant* i *la Perouse* swoiemi spostrzeżeniami uczynionemi w podróżach. Nikt się bardziéy nie przysłużył nad klassycznego malarza natury *Buffona*, (u 1788), któremu w śledzeniu sławny *D'Aubenton* dopomagał. Nad ukończeniem ich wielkiego dzieła historyi naturalnéy pracowali *Montbeillard* i *Lacepede*. Jako badacze natury ieszcze tu są godni wspomnienia *Saussure*, *Senebier* i *de Luk*. Sławny anatomista *Vicq d'Azyr* wzbogacił historyą naturalną i naukę weterynaryi. Naukę mineralogii daléy posunęli *Romé de l'Isle*, *Dolomieu*, *Faujas de St. Fonel* i *Hauy*.

W tym wieku uczeni Francuzi wydoskonalili matematykę, fizykę, a sława utworzenia nowéy Chemii wyłącznie do Francuzów należy. Z wielu znakomitych matematyków Francuzkich nadewszystko pamiętne są usiłowania *Maupertuis*, *Clairaut* i innych uczonych w Laponii od roku 1736, a *Condamina*, *Bouguera* astronomów w Peru rozpoczęte prace w celu dokładnieyszego oznaczenia kształtu ziemi. Nie przestawał rząd swoim kosztem wyprawiać uczonych w chęci udoskonalenia umieiętności. Dla rozpoznania biegu planety Venus około słońca udał się, (1761—1769) *le Gentil* do Pondychery, *Chappe* do Tobolska i Kalifornii gdzie 1769 umarł, i *Pingré* na wyspę Rodrigue i St. Domingo (u 1796). Wiadomość o gwiazdach stałych i xiężycu rozszerzył *la Caille* od r. 1763. przebywaiący na przylądku dobrey nadziei. Szczególniey *la Lande* z niezmordowaną gorliwością pracował od roku 1764 nad wzrostem astronomii. Hrabi *de la Perouse* powiodła się wprawdzie nieszczęśliwie z polecenia Ludwika XVI. w roku 1786 rozpoczęta wyprawa w celu naukowym i odkrycia nowych kraiów; wyszły iednak z druku pisma przez iego Rossyiskiego tłumacza *Lessepsa* towarzysza podróży zachowane i późniéy nadesłane z Botanybay. Z mężów którzy

Nr 203461/2
LUBLIN
203463 25

własnym kosztem odprawiali podróże w naukowym celu są nayssławniéysi hr. *Choiseul-Gouffier* (u. 1817) archeolog i dyplomatyk, zwiedzał Grecyią i Azyią w latach 1779 i 1809. biegły w ięzykach wschodnich *Anquetil du Perron* (u. 1805), astronom i ieograf *Beauchamp* (u. 1801) i baron de *Bourgoing* (u. 1811) dla dobrego opisu statystycznego podróży do Hiszpanii odbytéy między r. 1776 — 1788. Do matematyków ieszcze należą *Condorcet* (u. 1794) znany z biografii Turgota, Voltaira i z politycznych pism; *Cousin* (u. 1801), *Bofsut*, *Buat* i *La Grange*. Stosownie do teoryi Eulera o budowie i kierowaniu okrętów *Clairbois* i *Rome* tak dalece budowę okrętów wydoskonalili, że Francuzi w tym względzie nawet Anglików przeszli. Zegarmistrze *le Roy* (u. 1785) i *Berthoud* ubiegali się korzystnie o sławę Anglika *Harrissona* w robieniu zegarów morskich. Godni wspomnienia *Folard* (u. 1752) iako nauczyciel sztuki woienney i z obiaśnienia Polibiusza, i *Montalembert* (u. 1799) biegły w fortyfikacyi.

W *Chemii* z swoich dzieł *Macquer* (u. 1784) za granicą znany. *Lavoisier* (gilot. 1794) od r. 1773 został założycielem antiphlogistycznéy szkoły, przez co tę umieiętność na wyższy stopień wyniosł i tyle dokazał że ią *Fourcroi* (u 1809) *Chaptal*, *Monge*, *Bertholet* i inni zupełnie wydoskonalić mogli. *Coulomb* (u. 1806) matematyk, znany z teoryi poiedynczych maszyn i poprawienia bussoli, rozszerzył naukę o elektryczności i magnetyzmie, których ślady w całey naturze okazywał. On pierwszy zrozumiale tego dowiódł że przyciąganie i odpychanie są w stosunku odwrotnym kwadratu z odległości. Równie są sławni bracia *Montgolfier*, ieden *Jacques Etienne* wynalezieniem balonu, drugi Józef, taranu hidraulicznego i udoskonaleniem robienia papieru. Fizycy *Charles* i *Robertson* w Paryżu nowemi doświadczeniami doskonalili odkrycia Montgolfiera, a *Blanchart* iako żeglarz na powietrzny wsławił się w roku 1784, w którym się pierwszy raz balonem puścił, a następnego z Dower do Calais przeleciał (u. 1809).

Tak wielki postęp w naukach przyrodzonych, wiele pomogł wzrostowi wiadomości lekarskich, dla których *Vicq*

d'Azyr uformował naukowe towarzystwo. *Boudeloque* od r. 1775, w całéy Europie był pierwszym nauczycielem w sztuce położniczéy (u. 1810). W chirurgii nimi zostali *Louis* (u. 1792) i *Lassus* (u. 1807). Weterynaryia szczególniéy do wysokiego stopnia doskonałości doprowadzoną została. Gorliwość z którą się pełen ludzkości *l'abbé de l'Epée* pielęgnowaniu i nauczaniu głuchoniemych poświęcał zwróciła uwagę Europeyskich rządów na tę część policyi narodowéy (u. 1790).

Powszechne w całym narodzie zaburzenie stawało na czas pewny na przeszkodzie postępowi w czystych umiejętnościach. Zalało kray mnóstwo pism ulotnych, zdolnieyszych do pomieszania niżeli oświecenia rozumu, i zamiast uspokoienia namiętności bardziéy ie podburzały. I tak wielbicielami przesadzonéy wolności byli *Camille Desmoulins*, *Carra* i srogi *Marat*. Nie są wolne od zarzutów interesownéy stronności, i rozważnego podburzania, urywkowe pisma pełnego ducha i mocą swéy wymowy wszystko z sobą porywaiącego grafa *Mirabeau*. W rzędzie lepszych owczesnych zdarzeń pisarzów mieszczą się *Mounier*, *Lally — Tolendal*, *Malouet*, *Necker*, *Clermont — Tonnere*, *Mercier*, *Servan*, *Guibert*, *Calonne* i *Condorcert*. Z pism ulotnych ostatniego uczymy się poznawać ducha wówczas panuiącego systematu, który wszystko do matematycznych formuł naginał, i ludzi w rozumne machiny chciał przekształcić. Ta iednostronność matematyczna połączona z zimną, czucia nie maiącą filozofiią, musiała koniecznie przy egoizmie rozumu, który był głównym rysem charakteru czynnéy części narodu, obłąkać nawet naylepszych. W ten sposób l'abbé *Sycyes* w wyszukiwaniu przywileiów trzeciego stanu i w podobnych pismach, w których się iasno i dotkliwie tłumacząc, i umieszczeniem myśli trafiaiących do przekonania większéy liczby, pierwszym został prawodawcą rewolucyi.

Nie dali się wyprzedzić Francuzi innym narodom w kunsztach. Budownictwu nie mało się przysłużyli *Diderot*, *Clairon* (u. 1803), *Arnould*, *Lekain* (u. 1778), *Larive*, *Aufresne*, *Dazincourt* (u. 1809.) Do naysławniéyszych rzeźbiarzy należą,

Pajou (u. 1809), i *Julien* (u. 1804) Wielu innych malarzy sławą przechodzą Karol. And. starszy (u. 1765), i Jan Chrzciciel *Vanloo*, *Liotart* z Genewy około 1770. *Vernet* (u. 1789). *Desprez* malarz z Hogarta geniuszem i razem architekt (u. 1804), *Doyen* (u. w Petersburgu 1806), *Greuze* (u. 1805), a nad wszystkich *Vien* (u. 1809). Ten obrawszy sobie za przewodnika naturę i starożytność, był odnowicielem tego kunsztu w narodzie. W sztychu żaden nie wyrównał wzorowym za Ludwika XIV., iakimi byli *Audran*, *Drevet* z Lugdunu, i naywiększemu z nich *Edelink* z Antwerpii (u. 1707); ani tym którzy przy końcu 18 wieku słynęli: iako *Berwick* z Willesa szkoły. Znani ieszcze są *Cars* (u. 1771), i z iego szkoły *St. Aubin* (u. 1807), oprócz tego, *Moitte*, *Basan*, *Watelet*, *Tardieu*, *Laurent* (u. 1809) *Lempereur* (u. 1807), i inni. *Le Prince* (u. 1781), wsławił się wydoskonaleniem sposobu za pomocą Aquatinta. — W historyi nowszéy muzyki przez wpływ Włochów i Niemców (*Piccini*, *Gluck*) wydoskonaloney, znakomite miéysce zaymuią *Monsigny*, *Gretry* (u. 1803), *Gavaux*, *Dalayrac* (u. 1809), *Mehul* (u. 1817), i *Gofsec*. Z robienia zegarów morskich mechanicy *Berthoud*, *Ferdynand* i *Louis*, a w kunszcie drukarskim *Didot* (u. 1809) i iego synowie na trwałą sławę zasługuią.

NIEMCÓW wyprzedziły wprawdzie niektóre inne narody kwitnącym stanem oyczystéy literatury, nigdzie się przecie oświecenie tak prędko, tak powszechnie i gruntownie od samego ludu zacząwszy nie rozszerzyło, iak w Niemczech. Umieią Niemcy poznać i oceniać piękność; (któż by tym tego zaprzeczał, którzy Winkelmana i Menga do swoich liczą?) głębokie iednak myśli i dochodzenie prawdy są właściwém ich polem. Wszystkie oddziały wiadomości ludzkich przetrząsnęli Niemcy, we wszystkich maią mężów równych albo i większych iak inne narody. W wielu względach co nowego odkryli, a bogatszym ludom zamiary nayużyteczniéysze częstokroć wskazywali. Lubo początek tego wieku nie sprzyiał wzrostowi nauk, z przyczyny trzech srogich woien między Prussami i Austryią, w których woyska północy i południa, Niemieckie kraie zalały, i one w pustynie zamieniały; przecie, pomimo tylu przeszkód, Niemcy nie omieszkali praco-

wać nad własném ukształceniem. Geniusz Fryderyka, który go z naygrożniéyszych niebezpieczeństw wydobył, przy posiadaniu nabytych kraiów utwierdził, szacunek równie u obcych iak u Niemieckich Xiążąt zjednał; tenże geniusz zrobił go ieszcze wzorem i nieiako prawodawcą zmysłowego i umysłowego świata, co ważne za sobą pociągnęło skutki. Filozof i poeta, przyiaciel wolności myślenia i druku, umiał czuć i poznawać piękność w dziełach kunsztu i gustu: sprowadzał uczonych do swoiego kraiu, uprawił co leżało odłogiem, zaprowadzał instytuta, stawiał pałace, miliony łożył chcąc w różnych względach czynność swojego ludu obudzić. Z nim Józef II., lubo niższy co do umysłu w dobréy chęci równy, ubiegał się o pierwszeństwo i starał się rozpędzić ciemności unoszące się ieszcze nad horyzontem iego Niemieckich kraiów, przez rozszerzenie światła nauk. To, że Fryderyk nie znał Niemieckiego ięzyka, i lekce go sobie ważył, upodobanie w Francuzkim, w pismach i uczonych ludziach tego narodu, mogło wstrzymać iego doskonalenie. Przecie to samo do prędszego się wzrostu przyczyniło. Bo naprzód Fryderyk nierozpaczał o możności ukształcenia ięzyka Niemieckiego, czego dowodem są iego pisma w których Niemcom sposoby ulepszenia ięzyka podaie: sądził prócz tego, że ieżeli między Xiążętami znaydą się Augustowie, nie będzie i na Wirgilich schodziło. Lubo tych wielkich opiekunów muz oyczystych nie wiele się znalazło, zastąpił ten niedostatek sam naród. Zdatne głowy pracowały nad okazaniem że ich ięzyk ma przymioty dla których, innych narodów Europeyskich ięzykom, nie ustępuie; a Niemcy przy wrodzoney sobie wytrwałości tego dokazali, że nim ieszcze Fryderyk powieki zamknął iuż w mowie wolnéy i poezyi walczyli o pierwszeństwo z swoiemi wzorami.

Prędkie upowszechnienie światła, zastosowanego do szczególnych klass mieszkańców, ieszcze kraie Niemieckie od innych rozróżnia. Nayskuteczniéy się do tego przyłożyła w wszystkich odnogach wydoskonalona edukacyia. Szkołom dla ludu wieyskiego wielce się przysłużyli *Kinderman de Schulstein* (u. 1801) i *Rochów* (u. 1805). Dla miéyskich obywateli dzieci pozakła-

dano szkoły realne. Z pomiędzy uniwersytetów naybardziéy kwitnął Getyngski, pod sterem Hannowerskiego ministra stanu v. *Münchausen* (u. 1770). Instrukcya nawet w uczonych szkołach pozbywała się scholastycznego kształtu, który rozwiianiu się władzy myślenia, i ułatwieniu nabycia wiadomości stawał na przeszkodzie. Choćby się z jednéy strony za daleko posunięto przez pomnażanie powierzchownych wiadomości, a zaniedbanie gruntowności, z drugiéy strony nie zbywało na działaniu odpornem przez co wreście znaleziono prawdziwy stosunek wiadomości do widoków, i szkoły do życia. To się nayoczywiściéy okazało w naukach stanu. Kiedy ich teoryia na filozoficznem ustaleniu zyskiwała, i postępowała do ukończenia ich budowy, spostrzeżono przepaść otwieraiącą się między teoryią i praktyką. Zasadzaiący wszystko na doświadczeniu iuż nie z taką obojętnością i pogardą spoglądali na wyobrażenia, których niewidzialna moc wreście niszczy wszystko, co nie iest ich dziełem. Dla tego w różnych Niemieckich narodach podały sobie przyiacielskie dłonie w prawodawstwie i rządzie nauka i iéy zastosowanie, iak się to iuż dawniéy w Anglii działo, gdy w tymże czasie we Francyi wzniesiono budowę wolności i równości na powietrzu, naigrawaiąc się z wszelkiego doświadczenia i z przezorności Montesquiego.

Nadzwyczayna obfitość autorów i pism w wszelkich oddziałach wiadomości ludzkich była oznaką umysłowego życia Niemców. *Meusel* w swoim dykcyonarzu umarłych Niemieckich pisarzów liczy ich od roku 1750 do 1800, 6280. W tym to czasie badania uczonych ięzyk miały na celu. *Gräter* przysłużył się ogłaszaniem i wyiaśnianiem dawnych pamiątek ięzyka; *Willenbücher* wykazał znaczniéysze odmiany i dyalekta Niemieckie około 1788. *Fulda* wyiaśnił dwa główne dyalekta w swoich germańskich pierwotnych wyrazach, *Bodmer*, *Heynatz*, *Moritz*, a szczególniéy *Adelung* (u. 1806) przedsięwzięli prawie w iednym czasie wystawienie naukowéy budowy Niemieckiego ięzyka. Ostatni na trwałą sławę zasłużył przez napisanie swego grammatyczno - krytycznego słownika dyalektu uczonych, i sam ieden dokonał dzieła akademii.

Trzéy mężowie szczególniéy innych w swoich dziełach, w zaprowadzeniu lepszego gustu wyprzedzili, którzy za założycielów klassycznéy literatury uchodzą. Jako *Haller* podług woli władał ięzykiem, iego męzki charakter náylepiéy uczuł i uzacnił, a na rozwinięcie iego poetycznego ducha, nayskuteczniéy działał; iako nikt szczęśliwiéy nad *Hagedorna* cechy iego przyiemności, lekkości, i usposobienia do ozdob nie okazał, tak go *Mosheim* wzorami wymowy zbogacił. Pierwszego obszerna znaiomość rzeczy, niezmordowana pilność iako professora w Getyndze od 1736 — 53. w rzędzie nayzasłużeńszych uczonych 18 wieku postawiły; Fizyologią i Anatomią ważnemi odkryciami zbogacił, szczególniéy przez swóy system drażliwości (u w Bern 1777). Drugiemu nic wyższego nieznaiącemu nad przyiaźń, i miłość, udały się wesoło żartobliwe pieśni (u 1754). Ostatni iako mówca kazalny, iako nauczyciel historyi kościelnéy, i chrześciiańskiéy moralności, swoie imie wsławił (u 1755.) Poczém z mocą przeciw iednostronności wielbicielów *Gottscheda* i iego dyktaturze literackiéy powstali Szwaycarowie *Bodmer* (u 1783) i *Breitinger* (u 1776). I dla tego to, od r. 1740 rachuią początek nowéy epoki ukształcenia gustu. Jeżeli się Niemieccy uczeni iuż dawniéy wsławili w poważnych naukach, teraz zaczęli się podobnie wznosić i poeci, naśladuiąc z razu starożytnych i Francuzkich klassyków, późniéy szczególniéy od 1750 wielkich Angielskich autorów. W Lipsku gdzie się naprzód *Gottsched* (u 1766) ięzykowi i literaturze przysłużył, zjawiły się pierwsze proby późniéy wsławionych pisarzów iako to: *Gellerta*, *Zachariae Cramera* dwóch *Schlegelów Rabener* i innych. W szczególności *Nicolai*, po nim *Weisse* wydawcy Biblioteki nauk nadobnych i kunsztów, naybardziéy zaś pierwszy z *Lessingiem*, *Mendelsohnem* i *Abbtem* i innymi wydawcami listów tyczących się naynowszéy literatury (w Berlinie 1759 — 1764), wiele się przyłożyli do filozoficznego ustalenia zdrowego zdania o pismach. Odtąd literatura niemiecka nietylko została zbogaconą w rozmaite oryginalne gatunki Poezyi, lecz przez szczęśliwe usiłowanie przyswoiła sobie to wszystko, co tylko było dobrego w starożytnych lub teraźniéyszych ięzykach. Dziś ieszcze z szacunkiem wspominaią *Gellerta* przez szczęśliwą troskliwość, o ukształcenie

kunsztów starożytności, *Winckelman*. Jego dzieło od Europy za klassyczne uznane. Pomiędzy pisarzami o kunsztach i *Meng* zaymuie mieysce, któremu Papież w r. 1754 stér nowo założonéy akademii powierzył, obok nich zasługuią na wzmiankę Tomasz *Abbt* (*u* 1766) *Mendelsohn* ten w swoim Phädonie na moralnéy naturze człowieka zasadził dowody nieśmiertelności duszy. *Sturz* (u 1779) *Zimmermann* (u 1795) autor dzieła o samotności; *Forster* badacz natury, klassyczny w opisaniu podróży. Nie byli i bez zasługi *Unzer* (1799) *Garve* (1798) *Eberhard* — *Lavater* (1801) i Mówcy kazalni *Zollikofer*, *Cramer*, *Sack* którzy w 1788 pomarli, *Spalding* 1804 *Reinhard* 1812. i wielu autorów romansów.

Co do ilości gruntownych historycznych dzieł, literatura Niemiecka obcym nie ustępuie; zalecaią ie bardziey zgłębianie prawdy, niżeli ukończony sposób pisania. — Przecie i co do ostatniego względu na chwałę zasługuią późniéysi od Gatterera i Schlözera, iako to: *Jan Müller* (1780) z swoiey historyi Szwaycarskiéy J. *Schmidt* (r. 1778) z bezstronnéy historyi Niemiec ukończonéy przez *Milbillera*; *Archenholz* w swoiéy siedmioletniéy woynie i *Sturz* w swoim życiu Hrabiego Bernsdorf, *Schroëkh* (u 1808) w swoiey w wielu mieyscach wybornéy powszechnéy biografii (1767 - 1792); a wreście *Schiller* w swoiéy historyi trzydziestoletniéy woyny. Obok nich są godni umieszczenia *Römer* (u 1803) *Beckh*, *Eichhorn* wreście iako historyk swoich czasów *Fryderyk W.* Historya poiedynczych narodów Niemieckich dobrych znalazła pisarzy. Z napisania historyi kościelnéy słyną *Semler* (1795) *Spittler* (u 1810) *Schröck*, *Henke* (u 1809) i *Plank*. Z Niemców pierwsi z szczególną troskliwością zbierali Historyą literatury *Denis* i *Meusel*, do czego im więcéy niż gdzie indziéy, upowszechnione krytyczne gazety wielką były pomocą. Wszystkie myślące głowy zgromadzały swoie płody w *Nicolaiego powszechnéy niemieckiéy bibliotece*. W niéy zdanie uczonych stanowczy głos zyskało, roztrząsano w niéy surowo wszelkie nowe systemata; a lubo w ostatnich latach znalazła przeciwników, ich obudzenie, iéy było dziełem, a przez czterdziestoletnią trwałość, skutecznie działała na postęp naukowéy uprawy całych Niemiec.

W pomocniczych oddziałach historyi gruntownie nad Chronologią pracował Gatterer. *Büsching* od roku 1754. pokazał wzór lepszéy ieografii. Ukończenie iego wielkiego dzieła, podzielili pomiędzy siebie *Ebeling Sprengel* i *Harttmann* a wskazaną przez niego drogą w użytecznem zbieraniu postępowali *Normann*, *Fabri*, *Brunn*: wiadomości ieograficzne znacznie pomnożyli towarzysze podróży Kooka dway *Forsterowie* i *Sprengel*. *Mannert* pisał od r. 1788 krytyczną Jeografią Grecyi i Rzymu. Nad statystyką *Schmauss Achenwall*, *Foze* z chwałą pracowali od 1767. Więcéy się ieszcze do iéy wzrostu przyczyniły Gazety geograficzno-historyczno-statystyczne wydawane przez *Büschinga*, *Schlözera*, *Dohma* i *Sprengela*. Cenzura iednego kraiu niesięgała pism w innym wydawanych. Z resztą dawniéy Niemcy temu nie wierzyli, ażeby przy położeniu ich kraiów, i tak daleko posuniętym handlu xięgarskim cenzura stanu mogła bydź zaprowadzona, nawet przez zabieranie xiążek które im ieszcze daleko większą ważność nadaie.

Równie troskliwie pracowano około innych pomocniczych nauk historyi Genealogiią dway *Gebhardowie* i *Krebel* i inni wyiaśnili i zbogacili, a Gatterer iéy nadał kształt naukowy; który podobnie użyteczną teoryą heraldyki ułożył, a tę *Siebenkees* uzupełnił. W numismatyce *Raschego* słownik iest wielką pomocą (1785).

Z obfitych materyałów od Francuzkich i Niemieckich uczonych, dzieła powszechnéy dyplomatyki ułożyli *Gatterer* (1765) *Gruber* w Wiedniu (1783); *Schwartner w Pesth* (1790). Warcheologii drogą utorowaną przez Winkelmana (1763) postępowali *Reifenstein* (u 1793) w Rzymie, a w Niemczech *Heyne* lepszą Mitologią wypracował, *Damm* (u 1788), dokładniéy ią ieszcze zgłębiali i w powieściach mitologicznych początkową historyą, filozofią i teologią odkrywali *Heyne* w swoim Apollodorze (1783) i *Hermann* wiadomościami z Homera i Hezyoda wyciągniętémi naukę tę do udoskonalenia zbliżyli.

W tym bowiem czasie duch filozofii ieżeli wszystkie nauki ożywiał, wpływ iego był naywidoczniéyszy w nauce starożytności i historyi. W ogólności porzucili Niemieccy filozofowie drogę metafizyki któréy systematem wstrzęsły wątpliwości przez *Humego* rzucone. Bystry Matematyk *Lambert* (1777) starał się wprawdzie w swoim Organon (1764) i swoiéy Architektonice wznieść nową budowę metafizyki; wziętość przecie iego bardzo krótko trwała. Za to inni iako *Tetens* około 1776 i *Garve* z postrzeżeń nad umysłem ludzkim, i skłonnościami serca wyprowadzili naukę o udoskonaleniu ludzkiéy natury, które udoskonalenie za nayważniéysze zadanie Filozofii uważali: *Plater* od r. 1776. i *Meiners* od 1786 loikę na Psychologii zasadzili, i w iedną naukę połączyli. Inni pozgromadzali co się im w starożytnych i nowszych systematach Filozofii naylepszém bydź wydawało. Następuiący Autorowie umysłowi współczesnych trwały nadali kierunek. *Herder* filozoficznie rozprawiał nad początkiem ięzyka, i nad iego pięknością. *Sulcer* (u 1777) napisał teoryą nauk nadobnych, pomnożoną i wydaną przez *Blackenburga* (u 1796) autora dzieła o romansach. *Engel* pisał filozoficznie o mimice i poetyce. *Feder*, *Basedów*, (u 1790) *Campe* i *Salzmann* ukształcili sposób edukacyi; *Lavater* naukę Fizyonomii.

Kant Emmanuel urodzony 1724 i wychowany w królewcu, zostawszy tamże Professorem filozofii, dał się poznać w rozmaitych filozoficznych pismach, ale w roku 1781, przez swoię *krytykę czystego rozumu*, pomieszał wszystkie wyobrażenia, i wielką zrządził rewolucyą w filozofii. Dzienniki niemieckie sprawiedliwie powstały przeciwko temu dziełu, a pomiędzy nayważniéyszémi zarzutami, był ten, iż go nie można zrozumieć. Ale ponieważ się często dziwią temu czego nie rozumieią, i ciemność ma swoich wielbicielów, zasady Kanta zrobiono sprawą stronnictwa; liczni uczniowie okrzyknęli go naczelnikiem szkoły i metafizyków północy, i oddawali mu pochwały iak naygłębszemu geniuszowi. Filozofiia iego zdaie się to istotne zdanie wpaiać; myśl iak mędzec, a czyń iak człowiek pospolity. Dobry zamiar iest u niego miarą postępowania i zasługi człowieka. Na pierwiastkowém urządzeniu, i połączonéy działalności

ności mocy zmysłów, z władzą myślenia zakładał fundament wszelkich znaiomości ludzkich. Z iego wielbicielów *Reinholdus* pierwszy starał się nadadź idealizmowi królewieckiego filozofá systematyczną iedność, a spór między nimi, i iego przeciwnikami ieszcze w dziewiętnastym wieku nie ustał, nietylko w Niemczech, ale i w innych narodach.

Surowość z jaką wszelkie oddziały, wiadomości ludzkich roztrząsano, miała wielki wpływ na udoskonalenie nauk stanu. *Mascov* (u. 1761) otworzył drogę iako nauczyciel historyi i prawa Niemieckiego państwa; którego udoskonaleniu szczególniéy *Moser* od roku 1730 całe swoie pracowite życie poświęcił. Widoczniéy okazano różnicę między prawem przyrodzoném i powszechném prawém narodów i ludów. Tego rodzaiu pismami wsławili się *Hufeland* od 1785 *Martens* i *Günther*. Moc zdrowego rozumu w nie iednym względzie, wstrzęsła starożytną polityką, czego nie ieden dowód mamy za Józefa II. rządów, szczególniéy w postępowaniu iego z żydami. W tym prawie czasie (1781) wyszło sławne dzieło *Dohma*, o cywilnéy poprawie żydów. Za naywiększe dobrodzieystwo można poczytać wpływ filozofii na prawodawstwo; ona bowiem przykładaiąc się do ukształcenia teoryi prawa przekonała Monarchów i ludzi stanu, o potrzebie zastosowania do czasu, narodowego prawa. Pisali o prawodawstwie *Iselin* od 1764 i *Schlosser* od 1789. Po bezskutecznych pierwiastkowych usiłowaniach, powierzył Fryderyk W. uskutecznienie podobnego zamiaru 1780 *Cramerowi* (u. 1801), Wielkiemu Kanclerzowi, który przy pomocy biegłego *Suarez* (u. 1798), i *Kleinsa* napisał proiekt do narodowego prawa. Ten publicznéy rozwadze i krytyce poddany od 1784 do 1789 w roku 1794 w prawo został zamieniony pod tytułem *Powszechne kraiowe Prawo Pruskie*. To samo, lubo nie z tak długim namysłem, uczynił Józef II. Już w roku 1786 wyszedł na widok iego kryminalny, a w następnym cywilny kodex. Nadewszystko karne prawo zupełnie prawie przekształcono. *Hommel* (u. 1781), i *Sonnenfels* wprowadzili do niego podług widoków *Voltaira* i *Beccaria* zasady bardziéy z ludzkością zgodne. Użycie tortur [illegible]iczone, albo zupełnie zniesione, a moc karania ma odtąd

na celu bezpieczeństwo, samém odstraszaniem od występków. Nad nadaniem lepszego systematu cywilnemu Prawu Rzymskiemu, i oddzieleniem części historycznych od prawnych, pracował *Hofacker* (u. 1793), i inni. Z historyi państwa wywiódł *Pütter* (u. 1807) ogólne prawo narodu Niemieckiego. Szczególnemu pierwszy *Runde* (1791) nadał naukową jedność. Słowem żaden kray w ludziach biegłych w prawie Niemiec nieprzewyższył. O ekonomii polityczney pisali *Justi*, *Schreber*, *Bergius*, *Pfeifer*. Sławny *Sonnenfels* uporządkował zasady policyi, handlu, i skarbu. *Frank* (1779), napisał klassyczne dzieło o policyi medyczney. W zaprowadzeniu publicznych Instytutów w Hamburgu, maiących szczęście mieszkańców na celu wsławił się *Günther* równie pismami, iak czynnością tak dalece, że te instytuta w innych narodach naśladowano.

Niektórzy Xiążęta wciągnęli ekonomiią polityczną, do publiczney instrukcyi. *Jung* zasłużył się nietylko iak professor wysokiéy szkoły kameralney w Heidelbergu 1784 założoney, ale iescze, w materyi skarbowéy policyi i weterynaryi użyteczne napisał dzieła. Niedostateczność systematu fizyokratów, na wzór Francuzów i Anglików dowodzili uczeni Niemcy oprócz *Pfeifera*, *Moritz*, *Brühl*, i *Büsch*. Nad systematem ekonomiczno-przemysłowym pracował *Krünitz* (u. 1796), i w swoiéy ekonomiczno-technologicznéy encyklopedyi, starał się wszystko użyteczne zgromadzić. Wszczególności gospodarstwu rolniczemu przysłużyli się *Münchhausen* (u. 1774) *Schubart*, *Kleefeld*, i *Beckman* (u. 1810). Leśnictwu *Burgsdorf* (u. 1802) górnictwu *Delius* (1779), *Canerin*, *Trebra*, a od roku 1791 nad wszystkich *Werner* (u. 1817). Podobnie iak Francuzi i Anglicy wzrostu matematycznych, fizycznych, i chemicznych wiadomości użyli na wydoskonalenie technologii. Zasłużony *Beckmann* (1777) w téy materyi nayużyteczniéysze dzieło napisał, a *Jacobsson* wydał w roku 1781 dykcyonarz technologiczny. W *Göttyndze* założono 1783 szkoły przemysłowe. Żaden z Niemców *Büschowi* (u. 1800), w pismach o nauce handlu niewyrównał, który wraz z *Ebelingiem* w Hamburgu akademiią handlową od Anglików samych poważaną założył.

Nad matematyką praktyczną szczególniéy Niemcy pracowali. *Büsch* w szacownym dziele wykazał pożytki spływaiące z niéy na życie społeczne. Oprócz *Eulera* (u. 1783), *Lamberta* (umarł 1773), cieszą się zasłużoną sławą *Kästner* (u. 1800), i *Karsten* (u. 1787) i *Chladny*. *Meyer* przez swoie wyrachowania i rysunki zbogacił astronomiią, podobnie *Hell* (u. 1792), *Pilgram* (u. 1793), *Bode* i *Zach* swoiemi spostrzeżeniami. Prywatni nawet poświęcali pracę i maiątek téy wysokiéy nauce i imiona *Schrötera*, *Olbersa*, i *Wurma* w historyi astronomii, z szacunkiem będą wspominane. Rachunki astronomiczne przez jeometryą analityczną do bardzo wysokiego stopnia dokładności doprowadzono. *Herschel* w Londynie odkrył Urana 1781 i zapomocą swoich teleskopów sześciu iego satellitów a dwóch nowych około Saturna.

Pruska taktyka woyskowa wydoskonalona przez Fryderyka II. uchodziła za wzorową w Europie. Pomiędzy pisarzami o sztuce woyskowéy nad innych wygórowali Xiąże Sasko-Coburgski, którego dla głębokich i nowych postrzeżeń, Fryderyk W. professorem wszystkich jenerałów Europy nazywa, *Saldern*, *Mauvillon*, *Böhm*, *Tielke*, *Tempelhof*, *Scharnhorst* i inni. Szczególne oddziały historyi naturalnéy wyiaśnili *Majer* i *Lichtenberg* (u. 1799). Po *Erxlebenie* wydał *Blumenbach* wyborne dzieło historyi naturalnéy. Naukę natury wybornémi rycinami ułatwili *Schreber* (u. 1804), *Bloch* (u. 1799), *Göze* (u. 1793), *Pallas* (u. 1812) *Martini* (u. 1788), którego dzieło dokończył *Chemnitz* (u. 1800). Botanicy *Gärtner* (u. 1791), *Hedwig* (u. 1799), i sławny entomolog *Esper* (u. 1810). Od roku 1774 w mineralogii sławny *Werner* stanowi epokę przez swoię naukę o powierzchownych znakach rzeczy kopalnych. Metalurgiią zbogacił *Born* (u. 1791), przez swoią naukę Amalgamacyi kruszców maiących w sobie srebro i złota.

W sztuce lekarskiéy *Fryderyka Hoffmana* mechaniczno-dynamiczny system zniszczył *Haller*. Wielkie są tego męża zasługi w anatomii, fizyologii, i sztuce lekarskiéy. Nastąpili po nim *Lobstein* (u. 1784), *Baldinger* (u. 1804), *Walther*, *Söm-*

mering i *Loder*. Głęboki i uczony *Marcus Herz* (u. 1803) równie był biegły w filozofii iak i sztuce lekarskiéy. Wielkie poprawy w chemii doprowadziły i aptekarzów do pewniéyszych i stalszych zasad. Naukę chirurgii wydoskonalili 1770 *Siebold* w Würzburgu i *Richter* w Getyndze (u. 1812) zgoła w wszystkich oddziałach praktyki lekarskiéy wyżéy postąpili. To dopomogło rządom do lepszego urządzenia wydziałów, i do zaprowadzenia dokładnéy policyi lekarskiéy, szczególniéy w Prusach i Hamburgu.

Ważne odkrycie zwierzęcego magnetyzmu któreśmy winni *Mesmerowi* (u. 1815), w Szwaycaryi od 1775 w którym *Mesmer* swoię teoryią ogłosił, równie zatrudniało lud, iako ludzi lubiących zgłębiać rzeczy szczególniéy w Wiedniu, Paryżu, w Sztrasburgu i Bremie. Po rozmaitych doświadczeniach i po usunięciu szarlataneryi i osztukaństwa, które do tego odkrycia mieszano, zaczęto iuż nie powątpiewać o iego wartości. Znaleźli się i tacy którzy w gorliwości cudzoziemcom nieustępuiąc, trudnili się edukacyią głuchoniemych. *Heinicke* (u. 1790), pierwszy w tym przedmiocie pracował i iemu Elektor Saski zlecił założenie instytutu głucho-niemych w Lipsku roku 1778. Zjawiły się podobne w Wiedniu i w Berlinie. Tam uczył z chwałą *Stork*, tu *Eschke*.

Jeżeli Niemcy iak się z téy wskazówki przekonać możemy co do literatury do pierwszych Europy narodów należą, równie i w kunsztach niepoślednie zaymuią miéysce. W rzeźbie słynęli *Nahl* (u. 1781) w Cassel, Szwaycar *Trippel* w Rzymie (u. 1793) *Scheffauer* w Sztudgardzie (1808) i *Döll* w Gotta, którego pomnik Winkelmana w panteonie znalazł miéysce: wszystkich iednak sławą przewyższył *Dannecker* około 1790. W wyrzynaniu na kamieniu, stali, stęplach, przewyższyli Niemcy przy końcu tego wieku inne narody. Wielu mieli sławnych malarzy, znakomitsi między nimi byli *Meng*: w Rzymie (u. 1779), *Dietrich* (u. w Drezdnie 1774), *Tischbein* (u. w Cassel 1789), w malowaniu zwierząt *Riedinger* (u. w Augsburgu 1767), *Forr* (u. w Frankforcie 1798), *Oeser* (u. w Lipsku 1799), *Böttner* (u. w Cassel 1800), *Knoller* (u. w Medyolanie 1804) *Fesel* (u.

w Würzburgu 1805), *Weitsch* (u. w Salzthalen 1803), *Hackert* (w Florencyi 1806), *Hickel* (w Wiedniu 1807), *Angelika Kaufmann* (u. w Rzymie 1807) *Mechau* (u. w Drezdnie 1808). W rozmaitych oddziałach sztycharskich: *Wille* (u. w Paryżu 1808), i iego uczeń *Jan Bogu: Müller*, który nawet w Sztutgardzie szkołę założył, *Jan Preisler* (u. w Kopenhadze 1794), *Chodowiecki* (umarł 1801), *Haid* (u. w Augsburgu 1809), *Bauze Schmutzer*, i Szwaycarowie *Bullinger*, poeta *Gesner* i *Mechel*, *Prestel*. W ręcznych rysunkach *Pichler* (u. w Wiedniu 1807) *Bolt*, *Jary* i sławny Szwaycar *Lips*.

Z pomiędzy wielu architektów wyliczymy tu iedynie *Dautha*, *Langhansa* (u. 1808) i *Gilly* (u. 1808). Wielkiego wpływu nabyli nawet za granicą Niemieccy kompozytorowie *Gluck* (u. 1787) *Mozard* (u. 1792), i *Józef Haydn* (u. 1709), *Hiller* w Lipsku (u. 1804), *Naumann* w Drezdnie (u. 1801) i *Vogler* godni są wzmianki. Wreście do aktorów których z upodobaniem słuchano, należą panna *Neuberin* (w Wiedniu gdzie Józef II. teatr narodowy i niemiecką operę zaprowadził 1778): z *Dalberga* teatru w Manheimie nayznakomitsi aktorowie Niemieccy wychodzili iakimi byli *Iffland* od 1779 *Beck Beil*, i inni. W Berlinie 1786 założono teatr narodowy *Eckhof* umarł w Gotha 1778, *Reinecke* w Drezdnie 1787, *Seilerowie* z Drezna (u. 1787), *Brandes* w Berlinie (u. 1799), *Adamsbergerowa* (u. w Wiedniu 1804), *Fleck* (u. w Berlinie 1801), i *Schröder* (u. w Hamburgu 1816), i inni.

W ANGLII od czasu w którym dom Hannowerski zasiadł na tronie wzrost literatury narodu, stopień doskonałości do którego przyprowadzono umieiętności i kunszta w zadumienie wprawuią. Prywatni z parlamentem przesadzali się w przyspieszaniu ich wzrostu. W tym celu po prowincyach formowały się towarzystwa utrzymuiące związek z stolicą. Zaczęły wychodzić krytyczne pisma peryodyczne, iako to: *mothly Review* (w Londynie od 1749 do 1803), które *Griffiths* prawie przez pół wieku wydawał. Uczeni prywatni swoie bogate zbiory poświęcali publicznemu użytkowi, iako to: *Banks*, *Cavendisch*, *Hun-*

ter, *Parkinson*, i inni. W liczbie dokładnych instytutów północna Brytania ieszcze nad południową górowała, w któréy się uniwersytéta przy swoich dawnych urządzeniach pozostały. Nigdzie znakomici uczeni nie doznawali i nie doznaią tak wielkiego szacunku, zachęcenia i nagród, iak w Anglii. Szczególniéyszą bystrością obdarzeni ludzie poddali ięzyk oyczysty i pisma autorów surowéy krytyce, a tém samém przyłożyli się do iego ukształcenia. Z tego względu Anglicy wiele winni grammatykom *Lowth* i *Sheridan* i słownikowi sławnego Samuela *Johnson*: ten iako mąż pełen ducha i uczony znawca, ieszcze iako autor miał wielki wpływ na naukowe ukształcenie współczesnych (u. 1784). Niezbywało Anglikom na poetach, których sprawiedliwie między klassycznymi umieszczono. Męzka powaga, filozofiia, malarskie udanie rzeczy w mowie pełnéy harmonii i uczuć, są oznaką charakteru ich dzieł. Wyborny baykopis *Jan Gay* maluiący doskonale naturę; w powieściach i historyi znakomity *Goldsmith*, znany z swoiéy *wsi opuszczonéy* i romansu *Wikaryusz z Vakefield* który go blisko *Richardsona* i *Fieldinga* stawia; satyryk *Swift* z Dublina równie w wierszu iak w prozie dokładny, łączący znaiomość ludzi, dowcip i ironią w wesołem i zwięzłém tłumaczeniu się z swoią oryginalnością przy niedostatku gustu; *Pope* iego przyiaciel posunął wyżéy od któregokolwiek poety, poprawność i przyiemność ięzyka. Wzorowy w rymie i stylu listowym, umiał w swoich allegoryiach, poematach dydaktycznych, komicznéy epopei, odach i listach, równie delikatnie żartować iak myśleć: kiedy się trudnił tłumaczeniem Homera Iliady i Odyssei, cała Angliia prenumerowała i miał na wydaniu iego zyskać sto tysięcy talarów (1). Po Miltonie iednak naysczytniéyszym iest Edward *Young*, którego poemata o religii, cnocie, cierpieniach, wieczności, śmierci w innych wielkich materyiach, są napełnione gorącym entuzyazmem i naybogatszémi ozdobami sztuki. W iego nocach panu-

(1) Nie zawiódł oczekiwania narodu. Znaleziono w nich obfitość, okazałość i moc poety Greckiego; przez nie naywiększą zyskał sławę, ale i oraz naywiększą ściągnął nienawiść, którą tak daleko posunięto,

ie wysoka melancholiia: iest ona wyrażeniem smutku, który czuł po śmierci żony, córki i zięcia. Należy do małéy liczby poetów, którzy się nie tylko wydaią przeniknieni uczuciami prawdy z mocą wyrażonéy, ale są nimi w istocie. Pisarz ód i elegii *Gray*: iako poeta, filozof i moralista, wsławił się Szkót *Beattie* (u. 1803), którego filozoficzne pisma i w Niemczech wzięłość znalazły. Z poematów dydaktycznych znani *Armstrong* (u. 1779); *Hayley*, szczególniéy zaś autor poematu dydaktycznego o ogrodach obfitego w piękne opisy, *Masson* (u. 1797). Powaga Anglików w poematach dydaktycznych znaydowała upodobanie nawet w suchych materyiach. W poezy lirycznéy wsławili się: *Akenside* (u. 1770), *Hayley*, *Warton* (u. 1792) *Percy* i *Aikin*. Starożytne pieśni narodowe zebrali *Percy*, *Evans* i *Ramsey* (u. 1805). *Glowera* poema Leonidas nauczaiące, i czułe, a w którém nie widać, ani cudów, ani czarodziéystwa ani bóstw, ani allegoryi, szanowane w iego oyczyznie za epopeią uchodzi; do komików należą *Colman* (u. 1794), dowcipny i uszczypliwy *Foote* (u. 1777), *Scheridan* (u. 1788) wyżéy wzmiankowany, mowca parlamentowy *Rich. Scheridan* (u. 1817). Po graczu *Moore* (1802) znanym z opisania swoiéy podróży do Włoch, Szwaycaryi i Francyi i dwóch romansów *Zeluco* i *Edouard*, które pomiędzy naylepszémi tego rodzaiu dziełami pomieścić można, iuż żaden autor w komedyi sławy nie zyskał. — *Garrick* iako aktor przez czterdzieści lat odbierał poklaski od współziomków i cudzoziemców. Wielkich oper Anglicy nie maią; udawały się im iedynie Farsy, operetki i tak nazwane *En-*

że mu ułomności ciała za naywiększą zbrodnią poczytywano. Zamiast pogardzenia potwarzami odpowiedział na nie w swoiéy aż do żywego dotykaiącéy satyrze Iuncyadzie, (to iest tępość rozumu i głupstwo) w któréy odmalował autorów i księgarzy nawet. Złością w téy podłéy i nieprzyzwoitéy satyrze oddycha; późniéy się iéy autor wstydził, i wrzucił w ogień, z którego ią śpiesznie przytomny Swift wydobył i zachował. Odtąd na potwarze wzorowen i odpowiadał dziełami. Wśród naywiększéy słabości ciała i dokuczania oszczerców wyśpiewywał sobie: *Wszystko się dobrze dzieie.* W listach z szczególniéyszą prawdziwością i mocą malował charaktery.

tertainmens dawane po innych sztukach, w których śpiewaią, tańczą i rozmawiaią na przemiany; materyią ich pospolicie bywa zdarzenie narodowe w tym dniu, w którym ie wystawiaią.

Więcéy ieszcze pisarze w wolnéy mowie wpływali na ukształcenie sposobu myślenia nie poddaiąc się wyrokom żadnéy akademii. Ta do téy doszła poprawności w tworzeniu, wyborze i szykowaniu wyrazów, że wyrażeniu zawsze można nadadź moc i wysokość stosowną do rzeczy. *Hutcheson* pokazał iak materyie moralne, *Bolinbroke* i *Hume* iak filozofiia i polityka, *Home* wreście i *Johnson* iak krytyka powinna bydź pisana. Obok treściwych, naturalnych i dowcipnych listów Lady *Montague*, *Popa* i *Swifta* listy powszechnie za wzorowe uchodziły; a listy pełne prostoty i bez wyszukania przez hrabię *Chesterfield* do syna pisane, ieszcze dziś uchodzą za zwierciadło szlachetnego ukształcenia, i doyrzałéy znaiomości świata. Pisarze romansów w Anglii nową sobie w tym czasie utorowali drogę. Francuzi w tym rodzaiu przywiązywali cenę do wymyślania awantur nadzwyczaynych, do popisywania się z dowcipem, do obrazów uwodzących namiętności ludzkie: przeciwnie Anglików romanse są wierną kopiią charakteru, skłonności, i obyczaiów ludzkich, i maią istotny cel poprawienie serca, i wykazanie użyteczności stosunków życia. W tém nad innych wygórował Jan *Richardson* w swoim *Grandissonie* i w innych podobnych pismach; *Fielding* okazał nadzwyczayną znaiomość ludzi i świata w kreśleniu obrazów domowego życia; a *Sterne* odkrywał nayskrytsze tayniki ludzkiego serca.

W większéy połowie tego wieku chwała z wymowy seymowéy wyłącznie do Anglików należy. Gdy iuż klassyczni autorowie wydoskonalili prozę, mógł i mówca w parlamencie płynnie, ozdobnie i mocno się tłumaczyć. Epokę prawdziwéy wymowy zaczyna hrabia *Chattam* od roku 1736 po którym nad innych wygórował *Burke* autor filozoficznych badań nad szczytnością. W ich ślady wstępowali młodszy *Pitt*, *Fox*, *Scheridan* i inni. Zgoła gdy nayuczeńsi w narodzie iedynie pisali w czystym ięzyku a pierwsi mówcy parlamentowi głębokie a

razem iasne swoie pomysły ogniem i życiem natchnęli, powiększali bogactwa oyczystéy mowy i nadali iéy coraz wyższy stopień udoskonalenia. I sądową wymowę szczęśliwie uprawiał lord *Mansfield*, *Erskine*, a kaznodziéyską *Tillotson*, *Scherlok*, i *Blair*, którego dzieło o literaturze i naukach nadobnych prawie na wszystkie języki znakomitszych narodów przełożono. — Historyków którzyby w tym wieku Angielskim wyrównywali inne narody podobno nie maią; konstytucyia narodu mogła mieć wielki wpływ na ich udoskonalenie. *Hume* doskonały znawca ludzi i narodów, z krytyczną surowością roztrząsnął materyały swoiéy historyi Wielkiéy Brytanii, a w iéy napisaniu zachował poprawność, piękność i godność historycznego stylu. Historyia Karola V. *Robertsona* pełna uwag mądrych i myśli głębokich. Wstęp do tego dzieła iest wyborny; materyi tak ciemnéy i zawikłanéy w iaśniéyszém nie można wystawić świetle. Wykazuie w nim w sposób naybardziéy zaspokaiaiący zdarzenia i przyczyny wszystkich rewolucyy, które po sobie koleyno w Europie nastąpiły, od zniszczenia państwa Zachodniego do 16 wieku; i w naywiększym porządku opisał konstytucyie nayznakomitszych narodów w czasie wstąpienia Karola V. na tron. Wiernie w nim maluie Hiszpańskiego monarchę: zgadúiemy iego myśli, przytomni iesteśmy iego obradom i widzimy go działaiącego. Na podobną dokładność natrafiamy w iego historyi Maryi Stuart, i Jakoba VI. Ameryki, i w iego badaniach historycznych nad Indyanami (u. 1793). Obok Humego i Robertsona stanął *Gibbon* wzorowy z krytycznego użycia zródeł w swoiéy historyi *osłabienia* i *upadku państwa Rzymskiego*. Grecką historyią wydali *Milfort* i *Gillier* w wybornym politycznym duchu z gustem i krytyką. *Ferguson* gruntownie pracował nad historyią Rzymskiéy Rzeczypospolitéy; napisał także iak *Hume* (u. 1782) szacowne badania nad historyią ludzkiego umysłu.

Tych przymiotów nie widzimy w autorach Angielskich historyi powszechnéy w wielu tomach wydanéy, których dzieła są tylko materyałami do historyi. Z poświęcaiących się pomocniczym wiadomościom historyi, przysłużyli się równie starożytnéy iako i nowszéy geografii *Rennel* *Bruce* w opisaniu podró-

ży do zródeł Nilu od roku 1768 do 1773. O nowszéy historyi Indyian napisał *Orme* (u. 1801) wyborne dzieła. Z numismatyki *Combe* iuż od 1782 i zagranicznym znany. *Hamilton* zwracał szczególniéy uwagę na pracę malarską na starożytnych wazonach, któremu Europa ważne dzieła o Wezuwiuszu i Etnie winna (u. 1803). Wielce się przysłużyli nauce klassycznéy literatury Angielscy Filologowie *Sam*, *Clarke*, a po nim pełen życia i śmiały krytyk *Richard Bentley* sławny wydawca Horacego i Terencyusza; oprócz nich *Taylor*, Jeremiasz *Markland* poeta *Warton*, lekarz *Musgrawe*, *Tyrwhitt* i *Wakefield*, w znaiomości kunsztów *Wood*, i nie mała liczba tłumaczów starożytnych autorów. Szczególniéy o *Potterze* zamilczeć nie można, który pierwszy z Anglików z krytyką pisał o greckich starożytnościach. W ogólności pilność i chęć zgłębiania Anglików szczęśliwém była uwieńczona skutkiém w wszystkich wiadomościach ludzkich. Do nayważniéyszych i nayużyteczniéyszych wynalazków należą zegary morskie i kompasy do oznaczania długości morskiéy, za które dzieło, iego wynalazca mechanik *Harrisson* odebrał w nagrodzie od parlamentu 20,000 funtów szterlingów. Zagadnienie iednak parlamentu dopiero późniéy Niemiecki astronom *Tobias Mayer* w swoich xiężycowych tablicach rozwiązał; za co iego potomkom parlament w roku 1765 przesłał 3,000 funt. szt. Przez nie zbogacenie wiadomości o kuli ziemskiéy iescze przed *Cookiem* sławnych żeglarzy angielskich *Ansona* i *Byrona* otrzymały pewność astronomiczno-ieograficzną, a marynarka dokładne karty morskie. Z nauk matematycznych naywięcéy się uczeni Angielscy zatapiali w astronomii iako *Bradley* (u. 1767) *Maskelyne*, Hannowerczyk *Herschel*, a w wynalazkach woyskowych *Brovn* i *Holliday* około 1770.

Anglikom niezbywało i na filozofach, iakimi byli *Hume*, *Priestley* (u. 1804) *Palmer*, *Ferguson*, *Adam Smith*, ale ich zasady zupełnie nie są z sobą zgodne. Za to daleko postąpili w politycznéy ekonomii. W statystyce trzech ludzi ważną stanowią epokę, *Stewart* (u. 1780); *Arthur Young* i *Adam Smith*, z których ostatni ekonomiczny przemysłowy system ustalił. Pokazawszy, że stanu rzemieślniczego, któremu wyrobienie i o-

bieg produktów winni iesteśmy, nie można wyłączać od produkcyinych stanów, obalił system fizyokratów. Ostatniego dzieło nauczyło Europę że się na wszystkich użytecznych rzeczach razem wziętych narodowe bogactwo opiera; ich czynność powinna iednak poiedynczo iak razem bydź wolna od wszelkiego ograniczenia, ieżeli się ma przykładać do powiększenia sił narodu. Z przyczyny wielkiego długu narodowego wielu zagłębiało się w nauce skarbowéy w któréy materyi *Price* (u. 1793) a po nim *Sinclair* wyborne dzieła wydali. Bystrość statystów wspierał geniusz praktyczny Anglików, który zwykł z uwagą zgłębiać, i z wytrwałością dążyć do zupełnego ukończenia; przez co w Anglii wiéyskie gospodarstwo i technologiią, do wysokiéy doskonałości doprowadzono. Ostatniéy wielce się przysłużyły rozprawy towarzystwa iedynie w celu zachęcania do kunsztów, rękodzieł i handlu ustanowionego. Z pomiedzy Anglików, którzy się swym rozumem i pilnością wzorową naywięcéy do dobra ogółu przyłożyli *Howard* szczególniéy na wdzięczność zasłużył. Poświęcił życie i maiątek usłudze cierpiącéy ludzkości. Dobrze w naukach usposobiony, zwiedziwszy iedynie w tym szlachetnym zamiarze większą część Europy, ażeby poznał naywiększe więzienia, domy waryatów i szpitale, miał tę pociechę, iż zwrócił uwagę powszechną na te instytuta policyi narodowéy, i że za iego dołożeniem się w nich wiele poprawy równie w iego oyczyznie iak w innych kraiach poczyniono. Jedenaście lat nad tém pracował; poczém przemyśliwał nad sposobami wstrzymuiącemi szerzenie się zarazy i w tym celu w roku 1789 udał się w podróż do wschodnich kraiów, lecz umarł następuiącego w Chersonie (zapisał 40,000 funt. szter. na ulepszenie więzień i domów waryatów). Jak ten Anglik równie i mieszkaniec północnéy Ameryki Franklin (1) należy do Europy i całéy ludzkości. Wielki człowiek stanu, szczęśliwy i użyteczny wynalazca w wydziale umieiętności, nienaganny obywatel i oyciec, nau-

(1) Zrodzony roku 1706 w Bostonie z oyca mydlarza, ucząc się sztuki drukarskiéy, brał się do wierszy, ale odstręczył go od nich oyciec mówiąc mu, że poeci pospolicie w nędzy umieraią; bez téy przestro-

ezyciel, przyiaciel ludzi. Któż podobne pretensyie rościć może tam, gdzie iest mowa o prawdziwéy wielkości? żaden autor w interesach narodowych na ludzi nie miał większego wpływu nad Franklina.

W nauce natury, nie dali się Anglicy wyprzedzić. *Pennant* (u. 1798) w niéy epokę stanowi, w swoiéy zoologii angielskiéy. Botanika zamieniła się w ulubioną naukę Anglików, gdy podług systematu Linneusza *Hills* (u. 1775) *Miller*, *Smith* i *Jozef Banks* swoie przepyszne dzieła wydali, a szczególniéy kiedy ie iescze *Curtis* swoim botanicznym magazynem pomnożył.

---

gi mówi sam Franklin byłbym bez wątpienia złym został poetą. Wydoskonaliwszy się w Anglii nie tylko w swéy sztuce (gdzie noce czytaniu we dnie drukowanych xiążek poświęcał) wyniosł się nad mechanizm swoiéy sztuki i w Filadelfii założywszy drukarnią, przez głęboką znaiomość fizyki, moralności i polityki, zyskał szacunek uczonych i uszanowanie u współziomków. W roku 1731 pierwszy pomiędzy nimi założył bibliotekę publiczną. Kalendarza iego pod tytułem *dobry człowiek Richard*, pomimo małey iescze w ówczas ludności prowincyy Amerykańskich 10,000 exemplarzy w iednym roku rozkupiono. To pismo równie iak drugie pod tytułem przysłowia starego Henryka, w którém wysoka moralność w sposób nayprostszy w allegoryiach i przypowieściach do poięcia człowieka choćby naymniéy oświeconego zastosowana, stało się moralnym i politycznym katechizmem nowego świata. W roku 1738 ustanowił towarzystwo w celu ochronienia domów od pożaru. W roku 1747 swoie odkrycia w elektryczności przypisał swoiemu przyiacielowi *Collinson*, przez nie wyiaśnił naturę zorzy północnéy i piorunów, a razem podał sposób w swoich konduktorach uchronienia się ich straszliwych skutków. Zaprowadził w swoiéy oyczyznie a potém w Francyi *kominy cko nomizne*, które za pomocą konduktorów i klap rozrzucaią ciepło po pokoiu. Wreście harmonikę instrument przez *Puckeridga* Irlandczyka wynaleziony wydoskonalił. Imię Franklina w historyi umieiętności umieszczone, zaięło wkrótce znakomite miéysce i w historyi narodów. Z odwagą wieśniaka z ponad Dunaju przepowiedział Anglikom u kraty parlamentu że ich chciwość Amerykę nie podległą uczyni. On wsparcie Francyi dla swoiéy oyczyzny wyrobił, traktaty handlowe z Szwecyą i Prusami zawarł, nareście iako gubernator Pensilwanii umarł 17 Kwietnia 1790. Kongres amerykański nakazał dwa miesiące żałoby, a zgromadzenie narodowe

Smith założył towarzystwo Linneuszowe, zakupiwszy od sukcessorów botaniczne zbiory, które po tym uczonym Szwedzie pozostały. Fizykę wzbogacił *Franklin* swoią teoryią elektryczności, a *Cavallo* (u. 1810) wybornem dziełem o téyże nauce, o magnesie i innych przedmiotach: Chemicy *Beddoes*, *Michelson*, *Kirwan* i *Higgins* poszli za systematem Lavoisiera. Równie bogaty iak uczony *Cavendisch* (u. 1810), ważne poczynił odkrycia w gatunkach gazów od roku 1766. Sztukę lekarską wydoskonalili *Cullen* (u. 1790), *Fordyce*, *Johnstone*, *Darvin* i *Brown* (u. 1788). Postęp Anglików, w kunsztach był nie mały; naywiększy w praktycznéy mechanice, którą udoskonaloną *Boulton* (u. 1810), i *Arkwrigt* (u. 1792) upowszechnili. Wielu miało niepospolitą sławę w malarstwie, snycerstwie, sztychu i budownictwie, naymniéy w muzyce. Z rzeźbiarzy godni wspomnienia *Flaxman* i *Nollekens*: z malarzy *Hogart* (u. 1764), nie porównany w oddaniu zbrodni i głupstwa, poczém naysławniéyszy malarz szkoły Angielskiéy *Josuah* i *Reynelds* (u. 1792), *Opie* (u. 1807), *Wright* (u. 1797) i *Weft*, na szkle *Eginton* (u. 1805), w rysunkach karykatur *Gilray* i *Bunbury*. W sztychu z Niemcami o pierwszeństwo walczyli Anglicy: *Boydell* (u. 1804), dway *Smithowie*, *Strange*, *Wootel*. Włoch

---

we Francyi przybrało ią na dni kilka. Na portretach iego pospolicie kładą następuiący wiersz łaciński Turgutowi przypisany. „Eripuit coelo fulmen, sceptrumque tyrannis. Z ubostwa pracą przyszedł do dobrego bytu utrzymał się przy niém przez umiarkowanie: Niektóre z iego maxym są godne przytoczenia. Na okręcie narodu wszyscy iesteśmy podróżnymi; tego który się do iego utrzymania przykładać niechce wypada utopić. — Przekonałaby nas doyrzała uwaga że nas ociężałość dwa razy tyle kosztuie co rząd; próżność trzy razy tyle a nierostropność cztery razy więcéy. — Nieczynność podobna iest do rdzy, więcéy niszczy niżeli praca. — Nie traćmy czasu bo on iest materyą z którey życie zrobione. — Za pomocą pracy i cierpliwości szczur przetnie linę. — Dla braku gwoździa ginie podkowa, brak podkowy gubi konia: brak konia gubi rycerza, ponieważ iego nieprzyiaciel dościga i zabiia. — Gdzie kuchnia tłusta tam testament chudy bywa. — Żywienie iednéy wady często więcéy kosztuie od utrzymania dwoyga dzieci. — Kto kupuie zbyteczne przeda wkrótce potrzebne.

Bartolozzi około 1789 był założycielem angielskiéy szkoły sztychu. W kunszcie odbiiania kopersztychów farbami, Anglicy innych przewyższyli. O pięknem ogrodnictwie oprócz poety *Mason* pisali *Reptan*, *Gilpin* (u. 1804), i inni.

We WŁOSZECH oprócz *Muratorego* wielce w literaturze narodu zasłużonego z dzieł dobrego gustu, w wydziale starożytności, krytyki, historyi i filozofii, którémi ią w przeciągu lat 50 zawodu naukowego z niezmordowaną pilnością zbogacał, następuiący mężowie znakomite zaymuią mieysca; którzy byli troskliwi o przywrócenie czystego stylu klassycznego wieku, albo w języku Ariosta Francuzów naśladowali, a przezto dawną sławę narodu w kunsztach i umieiętnościach utrzymywali. Pełen życia *Fortinguerra* zostawił swemu narodowi wzór romantyczno-komicznego stylu w swoim *Ricciardetto*. *Ceretti* (u. 1808) dał się poznać przez swoie Canzony. *Vanetti* z swoich mów i satyr, a szczególniéy *Casti* przez swoie Nowelle. Pełen zdatności i wesołego humoru ale zbyt często za wolny, ten dowcipny poeta, był ozdobą naywyszukańszych towarzystw stołecznych miast Europy (u. w Paryżu 1803). Obfity i harmoniyny *Metastasio* wsławił się naprzód w Rzymie, potém od 1730 w Wiedniu przez swoie poważne opery, w których nawet twórcę poważnéy opery zasłużonego ieszcze literaturze i historyi oyczystéy *Apostolo Zeno* przewyższył: nikt mu nie zrównał w muzycznym składzie wiersza, nawet swemi pieśniami i kantatami wsławiony *Rolli*. Francuzcy autorowie, szczególniéy zaś dzieła Voltaira, ukształciły zdatność i dowcip hrabiego *Algarotti* (u. 1764) przechodził innych przy dworze Fryderyka II. w przyiemnych listach poetycznych i w prozie. Współczesny iego Wenecyanin *Goldoni* (u. w Paryżu 1795) doskonalił od 1740 w guście Francuzkim Włoską komedyią dopóki nad miernością iego hrabia *Gozzi* od 1761 za pomocą oryginalności i mocy wyrażeń góry brać nie zaczął (u. w Wenecyi 1786) *Capacelli* około 1778 i *Camillo Federici* komedyiami się swemi wsławili. Hrabia *Alfieri* od roku 1783 stanowi epokę w traiedyi Włoskiéy: w iego dziełach widać wielką moc i obfitość myśli, i że okoliczności czasowe miały wpływ na iego duszę, zapalony przyiaciel wolności, pełen nieukonten-

towania i oburzenia przeciwko tokowi ówczasowych interessów we Francyi. Nadał tragedyi swoiéy cechę oryginalności, uczucia i poprawności, nie zrównał przecie doskonałym wzorom (u. 1803). W prozie znowu zwięźle i mocno zaczął pisać *Bettinelli* (u. 1808) o sztukach pięknych. Pomiędzy badaczami starożytności celował *Gori* u. 1757 we Florencyi, który rozmaite Muzea opisał i *Maffei* który całe życie swoie historyi starożytności i poezyi poświęcił (u. w Weronie 1755). Do obeznania się z historyią nowszą, oprócz gazet pisanych, zaprowadzonych w Wenecyi od roku 1536 i wydawanych pism politycznych od początku 17 wieku przez *Vittorio Sird* (u. 1685) w czém ich naśladowała Francyia, Niemcy, Anglia, wiele się przyłożył *Giannone* w swoiéy Neapolitańskiéy historyi w roku 1723, nie tyle przez zgłębienie rzeczy i sztukę pisania, iak raczéy przez otwartość z którą politykę Rzymskiego dworu wyświecił. Niecaliła go ucieczka, wydany umarł w więzieniu 1748. *Denina* pisał historyią swoiéy oyczyzny i historyią literatury. Więcéy ieszcze dobrego w tym zawodzie wyświadczyli *Andres* około 1782 roku, *Mazzuchelli* u. 1765, *Manni* (u. 1788), pilny biiograf *Fabroni* (u. 1803) i uczony *Tiraboschi*, którego dzieło o literaturze Włoskiéy wyszło w Modenie w 15 tomach między rokiem 1772 i 1787; *Pilati de Tassulo* (u. 1802) z swoich historycznych i politycznych pism nawet za granicą znany, i *Galluzzi* (u. 1801) z swoiéy klassycznéy historyi Wielkiego Xięstwa Toskańskiego. Założone Muzeum naypiękniéysza ozdoba Watykanu, przez Klemensa XIV (u. 1774) wiele się przyłożyło do wzrostu kunsztów i nauk. *Fea* przetłumaczył Winkelmana, *Visconti* wydał opis Muzeum Klemensa. Nad literaturą starożytną od śmierci *Volpego* 1766 do *Cesarottego* (u. 1808) znanego z małych poematów, tłumaczeń i biegłości w zgłębianiu ięzyka wielu uczonych pracowało. W naukach politycznych, szczególniéy w wypracowaniu dzieła ekonomii narodowéy przechodził innych w nowych widokach *Genovesi* (u. 1769), który wielkie światło rzucił na zasady swoiego nauczyciela J. B. *Vico*, w szkole Neapolitańskiéy, którą oni od początku 18 wieku wsławili nie w sposób od Grocyusza i Pufendorfa wskazany, wykładano zasady prawa natury, narodow i pra-

wodawstwa. Maria *Pagano* ostatni uczeń téy znakomitéy szkoły, zasłużył na wdzięczne wspomnienie z przyczyny swoich pism: o postępowaniu w przypadkach na karę zasługuiących, i o zasadach, wzroście i upadku narodów. W Medyolanie gdzie nowa nauka wielkiego miała opiekuna w zasłużonym hrabi *Firmianie* (u. 1782) zastosował ią *Beccaria* nie tylko iedynie do prawodawstwa, lecz szczególniéy do praw karę przepisuiących, i iego sławne klassyczne dzieło o *przewinieniu* i *karze* (1764), wielką odmianę w nauce karnego prawa zrządziło. Po czém *Filangieri*, który iako autor i nauczyciel prawa wielkiego wpływu nabył w wieku 18, napisał obszerne dzieło o wszystkich częściach prawodawstwa, w którém tę naukę w rozmaitach stosunkach zgłębia, i iéy powszechne zasady wykazuie (u. 1788). Nie można tu pominąć *Gallianiego* (u. w Neapolu 1787) wsławionego bystrością rozumu i originalnémi widokami, na które szczególniéy w iego rozmowach o handlu zbożowym natrafiamy. Tenże przyłożył się do sławy naukowéy swego narodu nawet i za granicą w swoich pismach o skarbie, sztuce rządzenia i neutralności.

Do wzrostu historyi naturalnéy przez swoie badania i pisma wielce się przyłożyli *Spallanzani* w Padwie (u. 1799), *Allone* w Turynie (u. 1804) i doktor *Fontanna* (u. 1805), który dla sławnego muzeum w Florencyi przez Wielkiego Xięcia Leopolda założonego, z farbowanego wosku kazał iak naydokładniéy wyrobić wszystkie części ciała ludzkiego. Franciszek Maria *Zanotti* (u. 1777), i Eustachy *Zanotti* (u. 1782), i sławny *Frisi* (u. w Medyolanie 1784) byli wielkiemi opiekunami w ogólności literatury, szczególniéy matematyki i astronomii. Ozdobą nowszéy literatury Włoch, słusznie wspaniałego i uczonego kardynała *Borgia* (u. 1804) nazwać można. Uczony jezuita *Boscowisch* (u. w Medyolanie 1787), w Raguzie zrodzony rozszerzył i sprostował teoryą światła, podobnie nie małe są iego zasługi w geometryi i astronomii.

W kunsztach utrzymał się ten naród przy dawnéy swoiéy sławie i nieprzestał bydź szkołą artystów; lecz przy końcu te-

go wieku iuż ią dzielił z innemi narodami. W muzyce miał wielu znakomitych kompozytorów między innymi Alessandro *Scarlatti* (u. 1728), *Durante* (u. 1760), *Jomelli* (u. 1774), *Piccini* od 1754 (u. w Paryżu 1806), *Sacchini* (u. w Paryżu 1786), *Cimarosa* (u. w Wenecyi 1801), *Sarti* którego uczniem iest *Cherubini* (u. w Petersburgu 1802), *Guglielmi* (u. w Rzymie 1804), *Paesiello*, *Salieri* i innych wielu. W malarstwie po śmierci *Marattego* (u. 1713), okazał się upadek Rzymskiéy szkoły, dopóki się *Battoni* (u. 1787) na pierwszego malarza między Włochami nie wyniosł; nie zbywało przecie na dobrych malarzach, iakimi są *Rotari* (u. w Petersburgu 1764), *Cipriani* (u. w Londynie 1786), *Zucherelli* (u. w Florencyi 1778), Jan *Casanova* (u. w Dreznie 1795). — Zrzeźbiarzy naysławnieysi około 1770 bracia *Cavaceppi*, potém *Cerachi* 1801 w Paryżu gilotynowany, a od 1780 sławny *Canova*. W sztychu: *Piranesi* oyciec (u. w Rzymie 1778), a syn w Paryżu 1810, *Schiavinetti*, *Zucchi* 1802 *Volpato*, którego naysławnieyszym uczniem iest Rafael *Morghen* (u. w Rzymie 1803), *Bartolozzi* długo żył w Anglii, a umarł w Lisbonie 1816.

HOLLENDROM bogactwa, i pokóy, którym się ten naród przez sześćdziesiąt siedm lat cieszył, pozwoliły skutecznie pracować, nad gruntownémi umieiętnościami, i dla ich wzrostu, ważne pozakładać instytuta. To im się naylepiéy udawało, co długiego namysłu potrzebuie. Nadewszystko dobremu urządzeniu szkół i szczęśliwie zawiązanym towarzystwom uczonych iakiémi są: towarzystwo umieiętności w Harlem, towarzystwa *Felix Meritis* w Amszterdamie, winni Hollendrzy iż w umysłowém ukształceniu stanęli obok nayznakomitszych narodów Europy. Zaczęli na nowo mieć upodobanie w poezyi, kiedy woyna roku 1780 i późniéysze zdarzenia, zniszczywszy pomyślność kraiu, potężnie Hollendrami wstrząsnęły, i znagliły czynnie się interesami swoiemi zatrudniać. Zjawiły się towarzystwa przyiaciół poezyi w Leyden, Haadze, Rotterdam, Utrechcie. Gust ludu bardzié się odtąd skłaniał ku wzorom Angielskim i Niemieckim: dobre tłumaczenia Niemieckich autorów zbogaciły ięzyk. Zdatność swoię do poezyi wykazali w swych dziełach Niderlandczyk *Bak-*

ker (u. 1801), *Schonk*, *Bellamy* (u. 1786), van *Alphen* (u. 1803), wierszopiski Elżbieta *Wolff* i Agata *Decken* w swoich wiéyskich pieniach iako i Lukrecyia van *Vinter* autorka poematu *Dawid*, nayprzyiemniéyszego w hollenderskim języku, i tłumacz Messyady *Groeneweld* po nich *Feith* i *Bilderdyk*.

Co do dzieł dramatycznych wszelkiego rodzaiu bogactwo literatury Hollendrów raczéy na wielości, a nie na wartości polega; pracowano pilnie nad udoskonaleniem historyczno-narodowego drama. Traiedyią w tym wieku pierwszy van *Winter* i żona iego Lukrecyia, zbliżyli do ślachetniéyszego narodowego gustu, po którym na traiedyie *Feitha*, *Tollensa*, *Loosjesa* i *Bilderdyka* z upodobaniem uczęszczano. Romantycznego stylu dobrze użyły dwie wierszopiski Elżbieta *Wolff* i Agata *Deck.n*. W prozie któréy w tym wieku więcéy naturalności i lekkości nadano *Wagenaer* (u. 1773) napisał około 1750 oyczystą historyią czystym, prostym, historycznym stylem: przeszedł go co do statystycznych wiadomości gruntowny *Kluit* (u. 1807). *Hulschoff* (u. 1795), kaznodzieia Menonitów wsławił się wymową.

Większą liczbą wielkich filologów szczyci się Hollandyia do których należą *Burmann* (u. 1778), *Drackenborch* (u. 1748), *Oudendorp* (u. 1761), *Duker* (u. 1752), *Wesseling* (u. 1764), *Hemsterchuis* (u. 1766). Ostatni wraz z *Valkenaerem* założył szkołę, w któréy naukę języka Greckiego, i wschodnich przez sławnego *Schultensa*, iego syna, i wnuka do wysokiego doprowadzono stopnia. Tu należą iako wydawcy greckich klassyków *Lennep*, bracia *Ruhnken*, i *Wyttenbach*. Nad wzrostem historyi naturalnéy pracowały rozmaite towarzystwa, a szczególniéy *Ingenhouss* (u. 1799), cesarski nadworny lekarz. Powszechną sławę zyskała w Europie założona na początku tego wieku szkoła lekarska w *Leiden* przez *Boerhave*. Jego uczniowie byli *Gaubius* i van *Swieten* doktor nadworny Maryi Teressy, który przez urządzenie instytutów lekarskich w Austryi, na nieśmiertelną sławę zasłużył.

Albinus, naywiększym był anatomistą swego wieku. Z biegłości w prawie, historyi, i sztuce drukarskiéy, słynął *Gerhard*

Meermann (u. 1771), przeszedł go sławą syn iego Jan *Meermann* u. 1815, uczony i polityk, który się do wzrostu kunsztów i umieiętności w swoiéy oyczyznie gorliwie przykładał. Pisał sześcio-miarowym wierszem, i takim przełożył *Messyadę* Klopstoka na hollenderski ięzyk. Od roku 1776 uczonego w polityce biegłego *Luzaka* (u. 1817), sława rozeszła się po rozmaitych narodach. Wydawał Leydeyskie polityczne gazety, czytane od wszystkich znakomitych urzędników w Europie, Ameryce, w Indyiach, nawet i w Chinach, w Konstantynopolu dla Dywanu były tłumaczone. Z resztą w żadnym wydziale ludzkich wiadomości nie zbywało na znakomitych mężach, którzy się z szlachetną gorliwością do rozszerzenia, lub zastosowania nauk przykładali.

Lubo w kunsztach nie wyrównali swym poprzednikom, mieli przecież Hollendrzy biegłych artystów, na dowód tego przytoczymy tu nazwiska iedynie rzeźbiarzy *Verhelsz*, *Tassaert*, i malarzy *Mieri*, *Meyten*, i *Jelgerhuis* który się i sztychem wsławił.

W HISZPANII poeci niektórzy iako to: La *Huerta Yriarto* (u. 1794), i *Leon de Arrayal* od roku 1760 zaczęli kształcić gust narodowy. Żaden iednak z nowszych poetów przed *Moratinem* nie wyrównał w komedyi poetom siedmnastego wieku iakimi byli *Calderon*, *Moreto*, *Antonio de Solis*, *Gabriel Tellez* i inni którzy scenę Hiszpańską 3800 sztuk teatralnych zbogacili, i nawet zagranicznym dostarczali materyi. W prozie starano się połączyć ozdobność francuzką z dobrym gustem dawniéyszéy narodowéy literatury. Wiele się do tego przyłożył *Velazquez* (u. 1771); a więcéy iescze *Azara* (u. 1804). Pilniéy pracowano nad historyią, matematyką, i historyą naturalną; a nadewszystko w oddziale botaniki *Ulloa*, *Molina*, *Cavanilles*, *Quer*, i inni wydali klassyczne dzieła. Pierwszy należał do rozmiaru południowéy Ameryki i przysłużył się Hiszpanii troskliwością swoią o wzrost fabryk i żeglugi. Fizyczne iego i historyczne rozprawy w Madrycie 1772 pięknie są pisane i użyteczne spostrzeżenia zamykaią (u. 1795), *Cavanilles* znany z wybornéy

rozprawy o *Monadelphiach*, przez pyszne dzieło *Icones plantarum*; i historyi naturalnéy królestwa Walencyi. *Campomanes*, któremu Hiszpaniia winna poprawę prawa cywilnego, dla użytecznych pism o nakłonieniu ludu do przemysłu, i o rozmaitych historycznych i naukowych przedmiotach, należy do rzędu pierwszych autorów swoiego narodu, umarł 1802. Skarby które się Hiszpanii należą lub z których czerpać może w Arabskiéy literaturze wykazał *Casiri* od 1760, a biegłością w hebrayskim ięzyku słynął *Canes* przed 1787. Z historyi postępu sztuki woyskowéy dał się poznać 1780 de *Morla*. Naukę filozofii, a późniéy historyi rozszerzał *Munnoz*. Przy niedostatku naukowego związku, i dobrze urządzonych xięgarni i krytycznych pism, przy wadach równie niższych i wyższych szkół, naywiększą do wzrostu i rozszerzenia światła inkwizycyia była przeszkodą.

Te same przeszkody były w *Portugalii*, w któréy za rządów królowéy Maryi założono akademiią umieiętności, i trzy instytuta dla marynarki i fortyfikacyi. Uczeni którzy się w Francyi, Anglii, i Włoszech wydoskonalili, zaprowadzili w Lisbonie, Koimbrze, matematykę, astronomiią i nauki przyrodzone. Skutecznie pracowano nad udoskonaleniem ięzyka. Przecie słownika Portugalskiego wydanego przez królewską akademiią niewydrukowano więcéy nad tom ieden. W wymowie wrócono się do wzorów 16 wieku. Z poezyi lirycznéy słyną *Manoel* da *Costa*, *Garçao* i *Paulino*. Wierszopiska Katarzyna de *Souza* pierwsza 1788 odważyła się na napisanie traiedyi. Proza Portugalska przeięła z Francuzkiéy iasność i łatwość; przy niedostatku wiadomości nie było klassycznego prozaisty. W kunsztach oba te ludy nie wyrównały Włochom. Sława dawnych Hiszpańskich malarzów rzeźbiarzów i budowniczych pozostała tylko w ich dziełach, ale nie w ich uczniach. Z *Menga* iednak szkoły zasługuią na wzmiankę z Hiszpańskich malarzy *Bayeux*, *Maella*, *Malendez*, *Enguinados*: z sztycharzów *Selma*, *Carmona* i *Goya*; z Portugalskich ieden tylko malarz *Vieira* de *Matos*.

W rzędzie narodów, w których literatura i kunszta na wysokim stanęły stopniu, a które tym samym na ukształcenie re-

szły Europy skutecznie działały, z chwałą ich gorliwość uwieńczającą, zaięły miéysce *Danii* i *Szwecyi*.

W DANII rząd wraz z ludem siły pomyślnie naukowemu celowi poświęcił. Naywięcéy się do tego przyłożyli hrabiowie *Moltke* i *Bernsdorf*. Królewskim kosztem w naukowym zawodzie odprawiano podróże; nayważniéysza była *Niebuhra* niemca od 1761 do 1767. Przez niego wydany opis Arabii (w Kopenhadze 1772) i innych sąsiedzkich narodów do klassycznych dzieł w Europie należy. W samym narodzie na nowo zaprowadzono, rozszerzono, lub poprawiono naukowe instytuta wszelkiego rodzaiu. Pracowano nad wydoskonaleniem narodowego języka; zjawiły się wzorowe dzieła, w rozmaitych gatunkach wymowy, i znaleźli się głębocy badacze natury. *Schneedorf* od 1761, potém *Baden* i *Rahbeck* w dobrych gazetach natchnęli upodobaniem Duńczyków do dzieł dowcipnych i gustownych. *Holberg* założył fundament narodowéy poezyi i prozie. Wiernem oddaniem charakterów, szczególniéy w komedyi nauczył jak się zgodnością można do czasu zastosować. Nazywano go Duńskim Molierem. Po nim wsławili się w różnych gatunkach poezyi *Tullin* (u. 1765), *Wessel* (u. 1783), *Ewald* szczególniéy w traiedyi (u. 1781), *Strom* (u. 1704), historyk *Suhm* (u. 1798). Znakomite w literaturze Duńskiéy zaymuią miéysce *Tode* (u. 1807), *Bruun*, *Rahbeck*, i *Pram* potém lirycy *Baggefen* i *Thaarup*, satyryk i dobry prozaista *Heiberg* i *Oluffen*. W komedyi oryginalnemu *Holberg* żaden z późniéyszych poetów niewyrównał. Prozę w swoich poprawnych dziełach wydoskonalili *Schneedorf*, *Baden* i ich następcy *Ewald*, *Birkner* (u. 1798), *Bastholm*, *Rahbeck*, *Brun*, *Baggesen*, *Falsen*, znany także iako pisarz drammatyczny *Clausen*, i inni. Przecie w prozie Duńskiéy nie było ieszcze prawdziwie klassycznego dzieła. Wyzéy wspomniony *Hollberg* lubo znowu pierwszy poprawną swoiego narodu historyią napisał; nie wzniósł się ieszcze iako prozaista, do godności poważnego stylu. Przewyższyli go *Guldberg* i *Suhm*, powszechnie w Danii żałowano, że swoich dzieł nieukończyli. Pierwszego bowiem dwa tomy wydrukowanéy historyi powszechnéy, za arcydzieło uchodziły; drugi historyią Danii doprowadził tylko do roku 1182. Interesowne i nauczaiące są iego o-

brazy, w historyi uczonych północy, iako i iego baieczne, romantyczne pisma. I do innych wydziałów nauk czynnie się brali Duńczycy. *Zöega* od 1787 pozyskał sławę w Rzymie, iako znawca kunsztów (u. 1809), *Fabriciusz* ieden z nayznakomitszych uczniów *Linneusza* przysłużył się historyi naturalnéy, przez wydoskonalenie nauki o owadach, a iego system w entomologii prawie wszyscy współcześni badacze natury przyięli. *Forskäl* (u. 1752 w Smyrnie), i *Thunberg* (u. 1763 w Arabii), podobnie Linneusza uczniowie dla historyi naturalnéy ważne przedsięwzięli podróże.

I w kunsztach zaczęli Duńczycy należyć do sławnych narodów Europy. Malarze nayznakomitsi byli *Inel* (u. 1802), *Abilgaard* (u. 1809), sztycharze *Bahde* i *Lode*, i rzeźbiarz *Sally*.

SZWEDOW literaturę w języku oyczystym zaczyna dopiero Olof *Dalin* znakomity poeta i historyk swoiego narodu (do pisania w języku kraiowym zachęcała królowa Ludwika Ulrika). Równie tu iak w Hollandyi spektator Adyssona służył za wzór na którym się zaprawiano. Niezgoda polityczna wzrostowi pięknéy literatury zrazu stawała na przeszkodzie. Lubo *Dalina* (u. 1763) od czci odsądzono a akademiia pięknych nauk od królowéy założona, i iego powierzona staraniu popadłszy w podéyrzenie u stanów, w roku 1756 zniesiona została; przywróciła ią na nowo w roku 1772 i do swoiéy śmierci (1782) ożywiała gorliwość Akademików do ukształcenia poezyi, wymowy, i historyi. Nowa konstytucya Gustawa III., większą ieszcze talenta do umysłowéy czynności ochotą zapaliła, nawet w pierwszych urzędnikach, iakimi byli: *Tessin*, *Scheffer*, *Creutz*, *Gyllenborg*, *Höpken* i *Rudenskiold*: Nadewszystko się uczeni Szwedzi przykładali do arytmetyki polityczney, do historyi naturalnéy, do wschodnich języków, do historyi narodowéy i do wydoskonalenia gospodarstwa narodowego. Gustaw III. biegły w rozmaitych naukach mówca i poeta wielkie maiąc upodobanie w Francuzkiéy literaturze, tego samego po uczonych swoiego narodu wyciągał. Przecie wielce się przyłożył do zakwitnienia narodowego gustu w wymowie i poezyi, przez założenie akademii Szwedzkiéy, w ro-

ku 1786, która za naylepsze iéy zdań rozwiązanie nagrody rozdaie.

Geniuszem obdarzeni ludzie iakimi byli *Lidner* i *Thorild* okazali w swoich pismach że byli wolnymi od wpływu Francuszczyzny. Od tego czasu bardziéy się do Niemców zbliżali. Władzę sądzenia o dziełach rozwiiał w narodzie dowcipny i pełen filozofii do życia zastosowanéy poeta *Kellgrenn* (u. 1795) w swoim tygodniku *Poczta Sztokholmska*. Z poetów innych w rozmaitych gatunkach sławą przechodzą: *Rudbeck* szczególniéy w komiczněy epopei (u. 1777), hrabia *Creutz* (u. 1785), hrabia *Gyllenberg* (u. 1808), *Lidner* (u. 1793), *Bellmann* (u. 1793), *Edelcrantz*, *Franzen*, dowcipny *Hallmann* i *Adlerbeth*. Do dramatyczněy sztuki równie się Gustaw III. przyłożył zaprowadzeniem opery, wczém naywięcéy Szwedzi wzory Francuzkie naśladowali. Nie mieli podobnie Szwedzi i oryginalnych romansów, równie mało dobrych prozaików liczą. W wymowie innych przewyższali *Höpken*, *Scheffer*, *Tessin*, i iego uczeń Gustaw III. W historyi Szwecyia więcéy miała ludzi, którzy z głęboką rozwagą dochodzili prawdy, a mało co by ią przyzwoicie oddadź potrafili. Nawet *Lagerbring* nie wzniósł się do godności historycznego stylu. *Thunmann* pracował nad historyią starożytną północnych i wschodnich narodów. Szwedzi się szczególniéy wraz znakomitymi uczonymi innych narodów w wydziale historyi naturalněy przykładali do tego, żeby naukę geognozyi z kolebki wyprowadzić. Takim był *Wallerius* który system mineralogii ułożył, i przyczynił się do wzrostu téy nauki (u. 1785). Po nim *Kronstedt* ieden z naywiększych mineralogów swoiego wieku, zbogacił tę naukę ważnémi odkryciami, a iego systém mineralogii, prawie na wszystkie ięzyki Européyskie został przetłumaczony. Obszerniéyszy i trwalszy był system natury ułożony naprzód przez wielkiego *Linneusza* w roku 1732. Nadewszystko iego system płciowy botaniki, którą zbogacił iego uczeń i następca *Thunberg* iako professor botaniki w Uniwersytecie Upsalskim, sławny z swoiéy podróży i kilkoletniego bawienia się w Japonii (u. 1800. Inni podobnie Szwedcy podróżni i uczeni przyłożyli się do wzrostu historyi naturalněy, iako to: *Solander* który w roku 1768 wraz z *Bangsem* podróż koło świata odprawił

i w *Londynie* 1781 umarł, *Laxmann* w Rossyiskiéy służbie umarł 1796; *Sparmann* i inni. Przekształcenie chemii przez *Lavoisiera* uprzedził *Bergmann*, ieden z naysławniéyszych chemików i mineralogów swoiego wieku (u. 1784). W astronomii słynął *Wargentin* (u. 1783): ieografii wiadomość rozszerzył przez opisanie Islandyi Arcybiskup *Troil*, który instytutom naukowym wielkie dobrodziéystwa świadczył (u. 1803). Autor przepysznego dzieła o Państwie Ottomańskiém *Muradgea d'Ohsson* był Ormianinem w Konstantynopolu zrodzonym, lecz w usługach publicznych narodu Szwedzkiego ukształcił się na wybornego znawcę wschodnich narodów. Lekarze których dzieła nawet za granicą szanowane są: *Rosen* (1773), *Rosenblad*, i chirurg *Aerell* (u. 1806).

Równie w kunsztach, iak i w literaturze ubiegali się Szwedzi za sławą innych narodów; hoynością swoią szczególniéy do nich Gustaw III. zachęcał. Był bowiem tego przekonania, że ozdoby tronowi i wspaniałości dodaią, większy mu szacunek, a pospólstwa iednaią. Wreście to sprawiedliwe było iego zdanie że kwitnący stan kunsztów powiększa cywilizacyą i dobry byt narodu. Z dosyć znaczney liczby artystów, z których tu iedynie rzeźbiarza *Appelquist* i sztycharzów *Gilbert* i *Miller* wymienimy, naysławniéyszym był rzeźbiarzem *Sergell*.

ROSSYIA ieżeli ma liczne powody dziwienia-się wielkości Piotra I., tedy naysprawiedliwiéy z wdzięcznością wspomina iego usiłowania w zaprowadzeniu nauk i kunsztów do swego narodu; który i z tego względu szczęśliwy że po nim rządzące monarchinie wznosiły budowę iego potęgi i szczęścia na fundamentach przez niego założonych. Oprócz innych środków do powiększenia oświaty dążących, założył akademiią umieiętności w Petersburgu, któréy równie iak Paryzkiéy był członkiem. Młodzież uczęszczaiąc na kursa uczonych ięzyków i umieiętności, dziwiąc się cudzoziemcom wkrótce znaczny uczyniwszy postęp, naśladować a nawet o ich chwałę ubiegać się zaczęła. Cesarzowa Elżbieta postępuiąc drogą wskazaną przez oyca skutecznie się do zakwitnienia nauk, umieiętności i kunsztów przykładała. Odnowiła

nieiako akademiią umieiętności w Petersburgu przez ustanowienie w niéy lepszego porządku i powiększenie iéy dochodów, a w Moskwie nowy uniwersytet wprowadziła, który się równie wiele przyłożył do ukształcenia umysłów iak Petersburgski. Za Katarzyny II. znakomici obywatele w celu polepszenia rolnictwa, i korzystania z wszystkich płodów w iakie obszerne kraie Rossyi obfituią, utworzyli akademiią ekonomiczną, do któréy gubernatorowie są obowiązani przysyłać opisanie stanu powierzonych im prowincyy. Instytuta edukacyine albo powiększyła, albo nowe pozakładała, w których potrzebne poprawy pozaprowadzano. Wysyłała wielu młodych Rossyian za granice, z iéy polecenia dzieła naylepsze obcych narodów na ięzyk oyczysty, tłumaczono, i przekopiiowano wzorowe dzieła kunsztów starożytności. Naywiększy blask panowaniu téy monarchini nadaie plan nowego prawodawstwa przez nią uproiektowanego.

Rząd równie iak uczeni naprzód zwrócił uwagę na to, ażeby się obeznać z własną oyczyzną, i z iéy skarbami. Jak Piotr Wielki wyprawił był *Beringa* w celu przekonania się czyby Syberyia nie łączyła się z Ameryką, tak cesarzowa Anna wysłała Jana Jerzego *Gmelina* i Fryderyka *Müllera* do Kamczatki i innych sąsiedzkich okolic, którzy swoiémi spostrzeżeniami i wybornémi pismami wielce się przyłożyli do wyiaśnienia historyi i ieografii państwa Rossyiskiego. Poczém znaleźli się Rossyianie, którzy w tym samym zawodzie znakomitą sławę zyskali, i w podróżach mniemanie o bliskości Ameryki północnéy od Kamczatki usprawiedliwili. *Kraszenińników* przyłożył się do wzrostu nauki historyi naturalnéy narodu w swoiém opisaniu Kamczatki; *Trochimowski* botanik wydał dzieło o roślinach Krymu, *Chitrów* dziennik podróży odbytéy od wysp Ochotskich do Kamczatki. *Soimonów* wydał kartę morza Kaspiskiego i wiele innych bardzo dokładnych; opis fizyczny i historyczny ludów nad tém morzem osiadłych, i krótki rys astronomii.

Z małéy liczby kraiów iest Rossyia mogąca się poszczycić ciągiem nieprzerwanym dzieiów narodowych w oyczystéy mowie.

Znaleźli się i w tym wieku godni naśladowcy *Nestora* i *Nikona*, którzy korzystaiąc z ich pracy, historyią narodową więcéy do dokładności zbliżyli. Pominąwszy w tém mieyscu tych którzy z innych względów maiąc większą sławę i w historyi niepośledniе trzymaią mieysce, wymienimy iedynie następuiących: *Chilków* posłem będąc w Sztokolmie, gdy w roku 1700 Piotr W. woynę Karolowi XII. wypowiedział, zatrzymany iako ieniec napisał krótką historyią Rossyi. *Bratiszew* rezydent Rossyiski w Persyi opisał nieszczęśliwe przypadki Szacha *Nadira* i syna iego *Reza-kuli-Mirza* w roku 1742. *Kreszekin* iest autorem historyi Rossyi od 1534 do 1560, Borysa Gudenowa, Olgi i życia Piotra W. *Kamiński* przełożył na ięzyk oyczysty przez Voltaira napisaną historyią panowania Piotra W. i opisał rozruchy, które się zdarzyły w Moskwie z przyczyny powietrza roku 1771, których Ambroży metropolita tego miasta znany z rozmaitych dzieł teologicznych padł ofiarą. Xiążę *Szcerbatow*, który do każdego urzędu zdatny, nigdy się o żaden nie ubiegał, z wszystkich historyków Rossyi iest naydokładniéyszy i naywierniéyszy w opowiadaniu czynów. Napisał osobną historyią samozwańców na których w tym kraiu nie zbywało. Nigdy nieprzepomniana będzie troskliwość z jaką *Tetitszew* zbierał materyiały do ieografii i historyi Rossyi. Zgromadził wiele kronik, porównał ie z sobą, odświeżył styl, i wiadomościami iednych zapełnił czego nie dostawało w drugich. Syn po śmierci oyca ten owoc trzydziestoletniéy pracy doprowadzony do wyniesienia na tron Michała Federowicza (1613), oddał uniwersytetowi w Moskwie który go w roku 1768 drukiem ogłosił. Badaniami historycznemi trudniła się akademiia cesarska umieiętności i w przeciągu dziesięciu lat wydała 20 tomów.

Przymioty i stopień doskonałości ięzyków wykazuią dzieła uczonych. Wspólny to iest przymiot znakomitszych oddziałów rozszerzonéy po świecie mowy Słowiańskiéy, że wcześniéy od iakiegokolwiek z nowszych ięzyków ukształcone zostały. Rossyiski ięzyk sam z siebie obfity, nie wiele ma pożyczanych wyrazów, i iuż na początku iedynastego wieku był zdatny do oddania w wiernem tłumaczeniu szczytnych obrazów Pisma Świętego.

Teraz nawet Rossyianie o wysokich rzeczach pisząc na Biblii swóy styl zaprawiaią. W tym wieku znaleźli się ludzie którzy mu szczęśliwém użyciem w swoich dziełach większą cechę poprawności nadali. Do ich liczby należą: *Adadurów* dobry grammatyk który Katarzyny II. uczył Rossyiskiego ięzyka; *Adryan* ostatni patryarcha Rossyiski dzieła pod tytułem *tarcza wiary*; sławny przekształciciel kraiowego duchowieństwa arcybiskup Nowogrodzki *Theophanes Prokopowicz*. Ten w rozmaitych rodzaiach zdatności swoiéy doświadczał. Powróciwszy z Rzymu został professorem wymowy i poezyi w Kijowie, gdzie się urodził. Tam oprócz dzieła o wymowie i poezyi napisał rozmaite mowy, z których pochwała Piotra I. po zwycięztwie pod Puftawą zwróciła uwagę monarchy na iego talenta i przyłożyła się do iego wyniesienia. Jego współczesny przykładny i cnotliwy Dymitr *Tuptalo* (u. 1709) metropolita Jarosławski, biegły w Łacińskim, Greckim i Hebrayskim ięzyku, oprócz innych dzieł napisał wiele kazań, xiążkę w któréy wykazuie zasady i błędy starowierców Roskolnikami zwanych, życia Swiętych porządkiem kalendarza pod nazwiskiém *Minei Czeti*, roczniki i cztery duchowne komedyie. Sławne są kazania *Seczenowa* metropolity Nowogrodzkiego, który się w roku 1742 podiął Tatarów nawracać do religii Chrześciiańskiéy. Nie można tu pominąć *Nawikowa*, autora dziesięciu tomów *starożytnéy biblioteki R skiéy*, zamykaiącéy rzeczy oryginalne i powagą stwierdzone wyciągnięte z rozmaitych gabinetów i archiwów narodowych.

Większych ieszcze w tym wieku miała Rossya rymotworców niżeli pisarzów w wolnéy mowie. *Antioch Kantemir* syn woiewody Multan odebrawszy iak nayfroskliwszą edukacyią w obcych kraiach, sprawuiąc obowiązek posła u rozmaitych dworów, wykazał swóy talent w satyrach i w nieukończonéy epopei, któréy bohatyrem iest Piotr W. Wytłumaczył pismo Fontenella o wielości światów, listy Horacyusza, ody Anakreonta, Korneliusza Nepcsa, listy Perskie, moralność Epikteta, Algarotego rozprawy. Zostawił mnóstwo pism politycznych o nayznakomitszych wypadkach w Europie. Nauczyciel iego w poezyi *Iliiński* oprócz pism teologicznych zostawił wiersze rozmaitego gatunku. *Bazyli*

Trediakowski uczeń Rollina, sekretarz akademii umieiętności i professor wymowy z chwałą do tych urzędów przywiązane obowiązki pełniąc zostawił 45 dzieł iuż prozą iuż wierszem pisanych. On iest iednym z pierwszych którzy wykryli prawidła poezyi i pisowni Rossyiskiéy (1). Żałować wypada że gust nie odpowiadał tak usilnéy pracowitości autora.

W tym prawie czasie kiedy upodobanie w naukach i poezyi powodowało xiążęciem Kantemirem i Trediakowskim, wydała natura nad brzegami lodowatémi białego mórza człowieka zadziwiaiącego swoim geniuszem rymotworczym i połączeniem nawet na pozór niezgodnych z sobą wiadomości. Tym człowiekiém który postępuiąc śladami Pindara, Horacego, Homera, razem grammatyk, mówca, fizyk, chemik, tym człowiekiém mówię był Michał Wasilewicz *Łomonosów* urodzony w Kolmogory roku 1711 nad brzegami Dzwiny, syn ubogiego rybaka. Petersburgska akademiia umieiętności w celu zbogacenia umysłu rozmaitemi wiadomościami wyprawiła go do Magdeburga, gdzie był uczniem sławnego Wolfa. W roku 1739 napisał odę z okoliczności opanowania Chocima: ta wykazała geniusz rymotwórczy poety, dała poznać Rossyianom prawdziwe prawidła harmonii, a sczytność w niéy wydawała się im iak błyskawica w pośród ciemnéy nocy. Jego ody w ogólności cechuie moc wyrażenia, rozmaitość zwrotów, i spadki, nowy gatunek harmonii tworzące. Pisał wierszem rozmaite listy. Hrabia *Szuwałów* prze-

(1) Pisma iego są następuiące: Parnas Ruski, traiedyia Eidamia, poema z przyczyny śmierci Piotra I. Rozprawa o walce Horacyuszów z Kuryacyuszami — oda o przyiemnościach wiosny — uwagi nad rozmaitemi epokami poezyi Rossyiskiéy — psałterz Dawida — rozmaite części pisma S. wierszem. Trzy rozprawy: w pierwszéy porównywa starożytny ięzyk Słowiański z Teutońskim, w drugiéy mowa o pochodzeniu Rossyian, w trzeciéy o Waregach, Słowianach i ich ięzykach. Są iescze iego tłumaczenia bayki Ezopa, Eunuch Terencyusza, traktat o artyleryi de St. Remi: stan woyskowy państwa Ottomańskiego, historyia genealogiczna Tatarów, Argenida Barklaia, sztuka rymotworcza Boileau, rozmaite dzieła dramatyczne, ody Junkera i inne.

łożył iego poezyie na ięzyk Francuzki. Żałuią Rossyianie że mu śmierć niedozwoliła ukończyć epopei któréy bohatyrem iest Piotr W, i któréy tylko dwie xięgi zostawił. W traiedyi nie był szczęśliwy. Ten wielki liryk nie iednego przewyższył w prozie. Jego rozprawy o świetle, elektryczności, o początku metalów i użyteczności chemii dowodzą, że powaby wymowy każdéy rzeczy przystoią, kiedy o niéy piszą ludzie umieiący łączyć przyiemność z użytecznością. Napisał historyią Rossyi od iéy początków do panowania Jarosława I. W wstępie znayduią się badania uczone nad pochodzeniém Słowian, Rossyian i innych ludów dawnéy Scytyi i Sarmacyi Européyskiéy (u. 1765). *Sumorokow* niższy w poezyi lirycznéy od Lomonosowa, wyprowadził Melpomenę i Talią na scenę Rossyiską. Obeznany z wzorowemi dziełami Francuzów, Rassyna obrał sobie za wzór, ale mu nie wyrównał. Talent nadaie kształt, rzecz sam geniusz tworzy. Zbyt trzymaiąc się planów Rassyna, oddalił się od niego w akcyi; iest on zimny w tych scenach gdzie Rassyn serce porywa. Wiersze traiczne *Sumorokowa* maią przyiemność, poprawność i harmoniią wierszy Rassyna, ale nie maią iego duszy. W komedyiach zanadto naśladował komików Francuzkich, gdy nową komiczność mógł utworzyć, ponieważ mu nowe obyczaie malować przychodziło. W wszystkich gatunkach poezyi doświadczał sił swoich. Rozmaitość iego dzieł iest dowodem obfitości, zasobów, zwrotów i giętkości Ryssyiskiego ięzyka pod piórem tych, którzy z nim doskonale są obeznani. Przemawia iak Anakreon w poezyiach miłośnych Sumorokowa: uymuie słodyczą w iego sielankach, (te do sielanek Pani Deshoulieres zbyt są podobne); iest naturalny i czysty w iego baykach, które z naylepszemi po La Fontaina baykach w porównanie iść mogą. Lecz ten ięzyk traci swoię naturalność, przyiemność w iego satyrach, w których więcéy gniewliwego humoru, nadętości, niżeli głębokości i żartobliwéy usczypliwości okazał. Lubo te wady szkodzą zupełnéy autora sławie, nie uwalniaią przecie Rossyian, ażeby pamięci Sumorokowa nie mieli oddawać hołdu pochwał i wdzięczności, który mu winni. Napisał ieszcze historyią spisku Streliców. Pod iego dozorem wychodziło pismo peryodyczne w roku 1759, pod tytułem *Pszczółka pracowita*: w tym nie ieden artykuł prozą i wier-

szem iego iest kompozycyi, *Rzewski* podług natury odmalował poruszenia namiętności, i męczarnie miłości nieszczęśliwéy: pisał w wszystkich rodzaiach poezyi, a iego wiersze tém godniéysze szacunku że się w nich serce poety doskonale maluie. Traiedyia iego *Smerdis, z rozkazu Kombizesa zabity* stanowi epokę dobrego gustu i Rossyianie mieszczą ią w rzędzie naylepszych traiedyi. *Maikowa* traiedyia Agrippa z upodobaniem była widziana na teatrze; iest on oprócz tego autorem rozmaitych poematów prawdziwie oryginalnych. *Fon-Visin* przetłumaczył Alzyrę, i Sydneia Gresseta. Jego komedyia *brygadier* oznaczona cechą oryginalności, i na obcych teatrach zasłużyła na dobre przyięcie. Pierwszy on z komików Rossyiskich był przekonany że komedyia iedynie w ten czas iest użyteczna kiedy iest szkołą i krytyką obyczaiów. Wystawiaiąc obyczaie i zwyczaie swoiego narodu zyskał sławę któréy nie otrzymał Sumorokow. Nie był mierny w satyrze, odzie; i przełał rozmaite pisma na ięzyk oyczysty. *Bibików* iest autorem dobréy komedyi, pod tytułém *lichwiarz*. *Lukin* iest autorem dobréy komedyi, pod tytułem *libertyn poprawiony przez miłość*, dramy, *dobroczynność serca*. Dzieli chwałę z Fon-Visinem ztąd że umiał wybrać i zastosować do teatru Rossyiskiego wiele obcych komedyi. *Andrzey Nartów* rozmaite wiersze i kilka komedyi napisał. Tłumaczył Herodota, tryumf filozofii, spoczynek Cyrusa, Panegiryk Trajana i niektóre pisma Fryderyka W. *Nariskina*, komedyia *prawdziwa przyiaźń*, iest w duchu oyca familii Diderota. Autor bezimienny wydał pięć komedyi w prozie dobrze przyiętych od publiczności, z których naygłośniéysza była pod tytułem, *O czasy! o obyczaie*. Xiążę *Kozłowski* w bitwie pod Tzemą wysadzony w powietrze, iest autorem komedyi *zobowiązany kochanek*, Alexander *Karin* komedyii pod tytułem *Rossyianin przybywaiący z Francyi*. Natura sama usposobiła na aktora *Wolkowa*, który tym był w Rossyi, czym Garrick w Anglii (u. 1763). *Ablekimow* pisał powieści wierszem, *Bekitow* szacowne pieśni, *Kondratowicz* mnóstwo epigrammatów. Słownik iego Rossyiskiego ięzyka nie iest dostateczny; wydał drugi słownik dwunastu ięzyków i tłumaczył Iliadę i Odysseię. Xiężne *Achekow*, *Urusow* i pani *Keraskow* nie pospolity miały talent do poezyi.

Mikołay *Popowski* pokazał iak tłumacz do pewnego stopnia może bydź oryginalnym, walcząc w dokładności z swoim wzorem. Wierszem wytłumaczył poema Popa o człowieku, listy i ody Horacego, traktat o edukacyi Loka, połowę Liwiusza, i ody Anakreonta, które przed śmiercią spalił u. w roku 30 życia. *Barkow* oprócz Horacyusza iest tłumaczem rozmaitych poezyi. W oryginalnych satyrach rozwinął całą wesołość swoiego charakteru; wydał skróconą historyią Rossyi, i życie Antiocha Kantemira z uwagami nad iego satyrami. *Miatlew* z wyborem tłumaczył ducha praw Montesquiego. *Alzufiow* biegły w rozmaitych ięzykach z swoich zabawnych i satyrycznych pism znany. Hr. *Szuwałow*, *Teplow*, *Ruban*, *Teilz* wydawca proiektu kodexu Katarzyny II. przysłużyli się literaturze kraiowéy tłumaczeniem dzieł klassycznych. *Domaszenew* oprócz tłumaczeń znany iako autor dwóch wybornych ód, z okoliczności dobycia Chocima i bitwy pod Tżemą, *Chrusczow* iako tłumacz Polieukta. Wiek 18 pięknie zakończył *Keraskow*, w epopei znakomite trzymaiący mieysce. Poemata iego są: 1. korzyści z nauk, 2. bitwa pod Tżemą, 3. podbicie Kazanu albo car Iwan Wasilewicz, 4. Numa Pompiliusz, 5. cztery traiedyie, 6. komedyia Ateusz, 7. dwa tomy baiek, 8. ody, pieśni rozmaite, 9. Ariana w Tebach, 10. satyry.

To pismo nad zamiar przeciągnione, nie dozwala nam w tym programmacie umieścić historyi nauk, umieiętności i kunsztów w narodzie Polskim. Inaczéy musiałoby to nastąpić w sposób zbyt skrócony, skądby z oyczystemi rzeczami obeznani żadnego, mniéy ich świadomi nie wielki odnieśli pożytek. Nie widzimy i tego tak naglącéy potrzeby, kiedy w ręku publiczności i nawet szkolnéy młodzieży, są szacowne dzieła sławnych w narodzie mężów, iedynie temu celowi poświęcone.

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO
10595 -KZ
Bibl. i Miejska Biblioteka Publiczna Nr 203467z LUBLIN im. H. Łopacińskiego
203463z 5

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie
II 203463 K
203463 5